

Paweł Bachmat ■

CZYNNA I BIERNA STRONA PŁATNEJ PROTEKCJI – AKT KORUPCJI, SĄDOWA KWALIFIKACJA CZYNU

I. Rys historyczny

Początków przestępstwa płatnej protekcji upatruje się w prawie starożytnego Rzymu, gdzie nosiło ono nazwę sprzedaży dymu kadzidlanego (*venditio fumi*). Jego sprawca wychwalał pod niebiosa swoje koneksje, przydatne dla załatwienia określonej sprawy, a w zamian za pośrednictwo żądał zapłaty¹. W polskim ustawodawstwie karnym tradycja obejmowania kryminalizacją zachowań określanych mianem płatnej protekcji, opłacanej protekcji, czy też handlu wpływami, jako wyodrębnionego rodzajowo typu przestępstwa, sięga czasów przedwojennych. Po raz pierwszy przestępstwo płatnej protekcji zostało stypizowane w dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów państwa². Stosownie do przepisu art. 10 dekretu z 1938 r., przestępstwo płatnej protekcji polegało na:

- 1) powołaniu się przez sprawcę na swój wpływ na urzędnika,
- 2) podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu przy pomocy tego urzędnika sprawy urzędowej,

¹ J. Śliwowski, *Prawo karne*, wyd. II, Warszawa 1979, s. 511.

² Dz. U. z 1938 r. Nr 91, poz. 623.

3) oraz przyjęciu w zamian za to dla siebie lub innej osoby korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy, bądź żądaniu takiej korzyści³. Groziła za nie kara więzienia do 5 lat lub aresztu⁴.

Jak się przypuszcza, pewien wpływ na wprowadzenie nowego typu przestępstwa korupcyjnego do ówczesnego porządku prawnego Rzeczypospolitej mogła mieć tzw. „sprawa Parylewiczowej”. Pani Parylewiczowa, wykorzystując fakt, iż jest żoną prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, miała przyjmować korzyści majątkowe w zamian za podejmowanie się pośrednictwa w załatwianiu spraw w sądach i urzędach z wykorzystaniem swoich koneksji rodzinnych i towarzyskich. Z tego tytułu postawiono jej zarzuty kryminalne. Choć sama Parylewiczowa nie dożyła rozprawy sądowej, skazano osoby współdziałające z nią w tym procederze. Ich proces miał miejsce przed sądem w Krakowie w roku 1937. W ocenie autorów „Pitavala krakowskiego”, trudności, jakie wyniknęły w związku z potrzebą ujęcia w formie jednoznacznej kwalifikacji prawnej działalności zarzuconej Parylewiczowej, zainspirowały dekretoдавcę do wprowadzenia nowego rodzaju przestępstwa w kształcie nadanym w przepisie art. 10 dekretu z 1938 r. Sam przepis art. 10 dekretu z 1938 r. zyskał zaś miano „*lex Parylewiczowa*”⁵.

W tym miejscu należy zastrzec, że idea wyodrębnienia w ustawodawstwie karnym przestępstwa płatnej protekcji nie jest prekursorskim rozwiązaniem polskiego prawodawcy. Znacznie wcześniej ten rodzaj przestępstwa stypizowano w art. 204 włoskiego k.k. z 1889 r. Następnie pojawiło się ono w art. 346 włoskiego k.k. z 1930 r.⁶ W ocenie L. Kubickiego, istnieje duża doza prawdopodobieństwa, że autorzy dekretu z 22 listopada 1938 r., kierując się na kanwie sprawy Parylewiczowej potrzebą wprowadzenia nowego rodzaju przestępstwa, mieli na uwadze m.in. rozwiązania przyjęte wcześniej we włoskim k.k. z 1930 r.⁷ W każdym razie plany wyodrębnienia takiego przestępstwa w ustawodawstwie

³ Literalne brzmienie art. 10 dekretu z 22 listopada 1938 r. przybrało następującą postać: „*Kto, powołując się na swój wpływ na urzędnika, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu przy jego pomocy sprawy urzędowej i za to przyjmuje dla siebie lub innej osoby korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, bądź też korzyści takiej żąda, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu*”.

⁴ Tym samym błędne jest twierdzenie B. Mik, jakoby przestępstwo płatnej protekcji było „(...) wytworem prawotwórstwa szczególnego z okresu powojennego”, przy czym tak kontekst wypowiedzi, jak również przywołane przez Autorkę przykłady aktów prawnych wskazują, że miała na myśli okres po II wojnie światowej. B. Mik, *Nowela antykorupcyjna z 13 czerwca 2003 r.*, Zakamycze 2003, s. 162.

⁵ S. Salmonowicz, J. Szwaja, S. Waltoś, *Pitaval krakowski*, Kraków 1968, s. 181–183.

⁶ H. Rajzman, Glosa do wyroku SN z 9.03.1957, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1958, poz. 111, s. 247–248.

⁷ L. Kubicki, *Przestępstwo płatnej protekcji a przestępstwo oszustwa (problem zbiegu przepisów ustawy)*, *Pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, „Państwo i Prawo” 5/2005, s. 21.

włoskim znane były w Polsce już wcześniej, a to za przyczyną R. Lemkina, który w swojej publikacji z 1929 r. na temat projektu włoskiego kodeksu karnego zwrócił uwagę na ten typ nowo projektowanego przestępstwa korupcyjnego⁸. Wśród innych, nieco bardziej egzotycznych przykładów poprzedzających polskie ujęcie przestępstwa płatnej protekcji, można wskazać na indyjski kodeks karny z 1860 r., który zawierał w art. 168 przestępstwo przyjęcia korzyści w celu urzeczywistnienia swojego wpływu na urzędnika⁹.

Dekret z 22 listopada 1938 r. został uchylony po wojnie dekretem z 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa¹⁰. Wprawdzie nowy dekret w przepisie art. 31 powtórzył dosłownie dyspozycję uchylonego art. 10 dekretu z 1938 r., zakres kryminalizacji płatnej protekcji uległ mimo to zmianie, a to z uwagi na jednoczesne rozszerzenie pojęcia „urzędnika”, będącego przedmiotem rzeczywistego lub tylko domniemanego wpływu, na który powoływał się sprawca płatnej protekcji. Jak podnosi L. Kubicki, krąg osób zaliczanych do kategorii urzędników w myśl przepisu art. 20 dekretu z 16 listopada 1945 r., znacznie wykroczył poza zakres tego pojęcia wyznaczony uprzednio w art. 292 k.k. z 1932 r.¹¹ Wyraźnemu zaostreniu uległa również sankcja karna przewidziana za to przestępstwo – do 15 lat więzienia. W tej postaci przestępstwo płatnej protekcji zostało następnie powtórzone przez prawodawcę w art. 38 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa¹².

Przepisy określające przestępstwo płatnej protekcji znalazły się we wszystkich opublikowanych projektach k.k. z lat 1956, 1963, 1966 i 1968¹³. Kolejne proponowane rozwiązania różniły się między sobą ujęciem znamion oraz surowością sankcji. Ostatecznie ustawodawca zdecydował się na wersję zaproponowaną w projekcie z 1968 r. Wersja ta, wprowadzona do k.k. z 1969 r. w przepisie art. 244 k.k., uzyskała następujące brzmienie:

„Kto, powołując się na wpływy w instytucji państwowej lub społecznej albo wywołując przekonanie innej osoby lub utwierdzając ją w przekonaniu o istnieniu takich wpływów, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo za jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.”

⁸ R. Lemkin, *Kodeks karny faszystowski*, Warszawa 1929, s. 69.

⁹ E. Popek, *Przestępstwo płatnej protekcji w ustawodawstwie karnym PRL*, Warszawa 1971, s. 200.

¹⁰ Dz. U. Nr 53, poz. 300.

¹¹ L. Kubicki, *Przestępstwo płatnej protekcji...*, s. 22.

¹² Dz. U. Nr 30, poz. 192.

¹³ Por. E. Popek, *Przestępstwo płatnej protekcji...*, s. 8.

Jak wynika ze stylizacji przepisu art. 244 k.k. z 1969 r., nowe ujęcie przestępstwa płatnej protekcji wprowadzało szereg istotnych zmian w porównaniu z poprzednim stanem prawnym. Różnice polegały na:

- wprowadzeniu nowych znamion czynności wykonawczej, a mianowicie obok dotychczasowego znamienia „powoływania się na wpływy” stro-
na przedmiotowa przestępstwa płatnej protekcji została rozbudowana o znamiona „wywoływania przekonania innej osoby lub utwierdzenia jej w przekonaniu o istnieniu takich wpływów”;
- rozszerzeniu zakresu znamienia „wpływu” tak, że obok wpływów „własnych” objęto nim także wpływy „cudze”;
- zmianie adresata wpływu z „urzędnika” na „instytucję państwową lub społeczną”;
- złagodzeniu sankcji przewidzianej za popełnienie tego przestępstwa do granic od roku do 10 lat kary pozbawienia wolności.

Przepis art. 244 k.k. z 1969 r. przetrwał w niezmienionej wersji aż do 1 września 1998 r., tj. dnia wejścia w życie kodyfikacji karnej z 1997 r. Nowy kształt przestępstwa płatnej protekcji określony został wówczas w przepisie art. 230 k.k.¹⁴. W porównaniu z ustawowym opisem znamion przestępstwa z art. 244 k.k. z 1969 r. ustawodawca:

- wycofał się z kryminalizacji zachowań polegających na wywoływaniu przekonania innej osoby lub utwierdzeniu jej w przekonaniu o istnieniu wpływów, ograniczając na powrót znamiona czynności wykonawczej przestępstwa jedynie do powoływania się na wpływy;
- zawęził ponownie znamię wpływu jedynie do wpływów własnych sprawcy;
- zrezygnował z kryminalizacji działania w zamian za korzyść osobistą albo jej obietnicę;
- zmodyfikował określenie adresata wpływu w ten sposób, że obok instytucji państwowej stała się nim instytucja samorządu terytorialnego (nie zaś jak miało to miejsce wcześniej instytucja społeczna),
- dalece złagodził wymiar kary przewidzianej za to przestępstwo do 3 lat pozbawienia wolności.

Ostatnią zmianę legislacyjną w zakresie ujęcia przestępstwa płatnej protekcji przyniosła ustawa z 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz

¹⁴ Zgodnie z pierwotnym brzmieniem przepisu art. 230 k.k., obowiązującym w dniu wejścia w życie k.k. z 1997 r., ustawowy opis znamion przestępstwa płatnej protekcji przybrał następującą wersję: „Kto, powołując się na swoje wpływy w instytucji państwowej lub samorządu terytorialnego, podejmuje się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

niektórych innych ustaw¹⁵. W drodze tej nowelizacji, zwanej potocznie nowelą antykorupcyjną, ustawodawca nie tylko gruntownie zmodyfikował treść przepisu art. 230 k.k., ale również wprowadził nieznanne dotychczas polskiemu ustawodawstwu karnemu przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a k.k.), polegające na opłacaniu wpływów pośrednika. Do tej pory ustawodawstwo polskie знаło bowiem, jako odrębny typ przestępstwa, jedynie bierną stronę płatnej protekcji, tj. podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy. Tym samym straciła na aktualności dawna konwencja językowa, zgodnie z którą przestępstwo określone w art. 230 k.k., jak również jego wcześniejsze odpowiedniki w polskim ustawodawstwie karnym, określano w uproszczony sposób mianem płatnej protekcji. W nowej sytuacji prawnej konieczne staje się odróżnianie od siebie dwóch stron płatnej protekcji: biernej – polegającej na podjęciu się przez płatnego protektora pośrednictwa w załatwieniu sprawy (art. 230 k.k.) i czynnej – polegającej na opłacaniu wpływów pośrednika przez osobę zainteresowaną w załatwieniu sprawy (art. 230a k.k.).

Skądinąd podejmowane wcześniej próby ujęcia w formie kwalifikacji prawnej zachowań polegających ze swej istoty na opłacaniu wpływów pośrednika (będących w pewnym uproszczeniu odpowiednikiem dzisiejszej czynnej strony płatnej protekcji) prowadziły na przestrzeni lat do formułowania niejednokrotnie rozbieżnych ocen prawnych działania sprawcy. Jeszcze na gruncie k.k. z 1969 r. SN podkreślił w wyroku z 26 sierpnia 1986 r., że sprawca wręczający korzyść osobie podejmującej się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, nie może ponosić odpowiedzialności z tytułu popełnienia przestępstwa przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 241 § 1 k.k. z 1969 r.), gdyż bezkarność jego zachowania wynika wprost z zasady, że czyn nieokreślony przez ustawę nie może być penalizowany¹⁶. Z kolei już pod rządami k.k. z 1997 r. niektórzy przedstawiciele doktryny zaczęli wskazywać, że w sytuacji, gdy inicjatywa korupcji pochodzi od osoby opłacającej protektora, jej zachowanie należy kwalifikować jako podżeganie do płatnej protekcji w rozumieniu nakłaniania do podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 230 k.k.)¹⁷. Inni autorzy dopuszczali taką kwalifikację niezależnie od tego, z której strony wyszła inicjatywa korupcji¹⁸. Nie wykluczano także możliwości popełnienia płatnej protekcji w formie pomocnictwa¹⁹.

¹⁵ Dz. U. Nr 111, poz. 1061.

¹⁶ Wyrok SN z 26.08.1986 r., Rw 621/86, OSNKW 1987/5–6/49, NP. 1988/7–8, s. 64.

¹⁷ A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna*, Warszawa 2000, s. 209.

¹⁸ M. Surkont, *Odpowiedzialność za podżeganie i pomocnictwo do płatnej protekcji*, „Przegląd Sądowy” 6/2000, s. 48 i n.

¹⁹ Ibidem.

Zmiany wprowadzone przez ustawodawcę nowelizacją z 13 czerwca 2003 r. w odniesieniu do przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 k.k.) polegały na:

- przywróceniu w opisie strony przedmiotowej czynu działania w trzech formach sprawczych, w których może zostać popełnione to przestępstwo: obok czynności powoływania się na wpływy w określonym kręgu podmiotów, wyróżniono na powrót wywoływanie przekonania lub utwierdzanie w przekonaniu o istnieniu takich wpływów;
- objęciu na powrót zakresem znamienia „wpływu” obok wpływów własnych, również wpływów cudzych, na które powołuje się sprawca, co nastąpiło w wyniku rezygnacji z poprzedzenia znamienia wpływu zaimkiem „swoj”;
- znaczącym rozszerzeniu kręgu podmiotów, będących punktem odniesienia wpływów sprawcy; w obecnym stanie prawnym należą do nich: instytucje państwowe, instytucje samorządowe (kategoria ta dotyczy nie tylko samorządu terytorialnego, ale również innych form samorządu!), organizacje międzynarodowe, krajowe lub zagraniczne jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi;
- przywróceniu znamienia korzyści osobistej oraz obietnicy korzyści osobistej (obok korzyści majątkowej i obietnicy korzyści majątkowej);
- podniesieniu sankcji przewidzianej za to przestępstwo do poziomu równego zagrożeniu za przestępstwa łapownictwa w typie podstawowym (art. 228 § 1 k.k. i art. 229 § 1 k.k.), tj. do przedziału od 6 miesięcy do 8 lat kary pozbawienia wolności;
- jednoczesnym wprowadzeniu typu uprzywilejowanego znamiennego wypadkiem mniejszej wagi (art. 230 § 2 k.k.), zagrożonego grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Ustawodawca zachował przy tym dwuaktowy charakter przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.). W pierwszym akcie swojego zachowania płatny protektor powołuje się na wpływy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi albo wywołuje przekonanie innej osoby o istnieniu takich wpływów, względnie utwierdza inną osobę w takim przekonaniu. W drugim akcie zachowanie sprawcy polega na podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za łapówkę albo jej obietnicę.

Z kolei sprawca przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1 k.k.) udziela protektorowi albo jedynie obiecuje udzielić łapówki w zamian za jego pośrednictwo w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub w zagranicznej jednostce

organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi. Dodatkowo ustawa stawia wymóg, aby pośrednictwo w załatwieniu sprawy miało polegać na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji. Przewidziano za nie analogiczną karę, jak za przestępstwo biernej strony płatnej protekcji w typie podstawowym (art. 230 § 1 k.k.), tj. karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Dla przypadków charakteryzujących się niewielkim ciężarem gatunkowym wprowadzono typ uprzywilejowany znamienym wypadkiem mniejszej wagi, zagrożony grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 230a § 2 k.k.).

Jednocześnie ustawodawca zdecydował się zagwarantować bezkarność sprawcom przestępstw określonych w art. 230 a § 1 i 2 k.k. w zamian za podjęcie przez nich – na warunkach określonych w ustawie – współpracy z organami ścigania. Stosownie do przepisu art. 230a § 3 k.k., nie podlega karze sprawca przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji w typie podstawowym (art. 230a § 1 k.k.) oraz w typie uprzywilejowanym (art. 230a § 2 k.k.), jeżeli korzyść majątkowa lub osobista albo ich obietnica zostały przyjęte przez osobę podejmującą się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział²⁰.

II. Badania aktowe – ich przedmiot oraz kierunki

Podstawę empiryczną przeprowadzonych badań stanowiły 123 postępowania karne, w których zapadły prawomocne wyroki w sprawach o przestępstwa biernej i czynnej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k. i art. 230a § 1, 2 k.k.)²¹. Przeanalizowane postępowania pochodziły z obszaru całego kraju i zo-

²⁰ Analogiczne uregulowania służące przerwaniu więzów solidarności łączących sprawców przestępstw korupcyjnych weszły w życie wraz z nowelizacją z 13 czerwca 2003 r. także w odniesieniu do sprawców przestępstwa przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 § 6 k.k.), przekupstwa menedżerskiego (art. 296a § 5 k.k.) i przekupstwa sportowego (art. 296b § 4 k.k.). W odmienny sposób ukształtowano natomiast przesłanki zniweczenia solidarności sprawców korupcji wyborczej. W przypadku art. 250a § 4 k.k. na łagodniejszych zasadach odpowiada sprawca biernej strony korupcji, który w zamian za informację może liczyć jedynie na nadzwyczajne złagodzenie kary, ewentualnie odstąpienie od jej wymierzenia.

²¹ Badania aktowe na temat praktyki ścigania przestępstw czynnej i biernej strony płatnej protekcji przeprowadziłem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie. W pierwszym kroku zwrócono się do prezesów sądów okręgowych o wskazanie sygnatur spraw

stały prawomocnie rozstrzygnięte w okresie od 1 stycznia 2004 roku do 1 listopada 2006 roku. Dla potrzeb badania wzięto pod uwagę nie tylko akta postępowań sądowych, ale również materiały zaczerpnięte z postępowań przygotowawczych. Ze względu na dobór spraw w materiale aktowym nie znalazły się przypadki postanowień o umorzeniu postępowania oraz odmowie jego wszczęcia na zasadzie art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 230a § 3 k.k. (niepodleganie karze sprawcy – denuncjatora).

W zebranych materiale aktowym przeważały sprawy o przestępstwo biernej strony płatnej protekcji popełnione w jego typie podstawowym albo uprzywilejowanym (art. 230 § 1 i 2 k.k.), w których sprawca (płatny protektor) podejmował się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za łapówkę albo jej obietnicę. Łącznie odnotowano 92 takie sprawy. W stan oskarżenia postawiono 109 płatnych protektorów. W następstwie rozstrzygnięcia sądu w 78 sprawach zapadły wyroki skazujące, w 5 sprawach wyroki uniewinniające, w jednej wyrok częściowo uniewinniający, obejmujący uniewinnienie od jednego zarzutu i skazanie za drugi zarzut, zaś w 8 sprawach postępowanie warunkowo umorzono²². Nadesłane sprawy zdecydowanie rzadziej dotyczyły przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.), czyli procederu opłacania wpływów protektora przez osobę zainteresowaną w załatwieniu sprawy z wykorzystaniem jego pośrednictwa. W zebranych materiale aktowym odnotowano tylko 31 takich postępowań. Wystąpiło w nich łącznie 57 osób oskarżonych o opłacanie wpływów. W 28 sprawach zapadły wyroki skazujące, a w trzech – wyroki warunkowo umarzające postępowanie²³. Przypadki zakończenia postępowania wyrokiem uniewinniającym nie wystąpiły w ogóle.

Na niższą liczbę spraw sądowych o przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji wpływ miały zasadniczo dwie okoliczności. Po pierwsze, część ujawnionych sprawców tego przestępstwa unika z mocy prawa pociągnięcia do odpowiedzialności karnej ze względu na gwarancję bezkarności przewidzianą w art. 230a § 3 k.k. Chodzi tu o osoby, które, po opłaceniu wpływów protektora albo złożeniu takiej obietnicy, zdecydowały się następnie pójść na współpracę z organami

karnych, w których, w podległych im okręgach, w okresie od 1 stycznia 2004 r. do 1 listopada 2006 r., zapadły prawomocne wyroki o przestępstwa z art. 230 § 1 i 2 k.k. oraz art. 230a § 1 i 2 k.k. W drugim kroku zwrócono się do prezesów sądów rejonowych i okręgowych z prośbą o nadesłanie akt postępowań karnych o wskazanych sygnaturach. Na tej podstawie udało się zgromadzić 123 postępowania karne objęte badaniem.

²² W przypadku postępowań zakończonych wyrokiem warunkowo umarzającym okresy próby zostały wyznaczone odpowiednio na: 1 rok – 3 razy, 2 lata – 5 razy.

²³ W przypadku postępowań zakończonych wyrokiem warunkowo umarzającym okresy próby wyznaczono odpowiednio na: 1 rok – 2 razy, 2 lata – 1 raz.

powołanymi do ścigania przestępstw i zawiadomiły o fakcie popełnienia przestępstwa oraz ujawniły wszystkie istotne okoliczności czynu, zanim organ ten o nim się dowiedział. Ta szczególna postać czynnego żalu sprawcy premiowana jest przez ustawodawcę niepodleganiem karze, które, w myśl art. 17 § 1 pkt 4 k.p.k., prowadzi do umorzenia już na etapie postępowania przygotowawczego, względnie wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania. Siłą rzeczy przypadki tego typu nie znalazły się w badanej puli spraw, która z założenia objęła sprawy zakończone prawomocnym wyrokiem sądu.

Po drugie, w zebranych materiale aktowym odnotowano przypadki, w których sprawca dopuścił się opłacenia pośrednictwa w załatwieniu sprawy przed dniem wejścia w życie przepisu art. 230a § 1 i 2 k.k., tj. przed 1 lipca 2003 r., a osądzone po tej dacie. Jego zachowanie było wówczas kwalifikowane w oparciu o stan prawny sprzed 1 lipca 2003 r., jako względniejszy dla sprawcy w myśl art. 4 § 1 k.k. Zarzut obejmował podżeganie do przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 230 k.k.), które przed 1 lipca 2003 r. zagrożone było karą pozbawienia wolności do 3 lat; w odróżnieniu od kary pozbawienia wolności w wysokości od 6 miesięcy do 8 lat, jaką nowelizacja z 13 czerwca 2003 r. przewidziała za przestępstwo czynnej strony płatnej w typie podstawowym (art. 230a § 1 k.k.). W ten oto sposób czas popełnienia czynu wpłynął w niektórych przypadkach na sposób zakwalifikowania zachowania sprawcy.

W trakcie lektury zebranego materiału aktowego zarysowały się dwa zasadnicze obszary badawcze. Po pierwsze, dokonano analizy przypadku. Poprowadzono ją pod kątem niezbędnym do uzyskania informacji, które w dalszej kolejności miały posłużyć do stworzenia charakterystyki typowych sprawców obu stron płatnej protekcji, zidentyfikowania ich postawy w toku prowadzonego postępowania (przyznanie się/nieprzyznanie się do popełnienia czynu), a także stworzenia charakterystyki samego aktu korupcji. Na tę ostatnią złożyły się m.in.: określenie rodzaju użytego środka korupcji oraz formy i wysokości łapówki, wskazanie inicjatora korupcyjnej propozycji, stworzenie katalogu spraw, dla załatwienia których sprawcy posunęli się do płatnej protekcji, a przy tej okazji także katalogu instytucji, których działalność została lub miała zostać zakłócona w drodze protekcyjnego załatwienia sprawy. Charakterystyka aktu korupcji objęła także próbę przybliżenia specyfiki wpływów (własne, cudze, rzeczywiste, nieistniejące) oraz źródeł tych wpływów (stosunki rodzinne, relacje koleżeńskie, znajomość, więzy służbowe i inne), na które powoływali się sprawcy biernej, a których poszukiwali sprawcy czynnej strony płatnej protekcji.

Po drugie, przedmiotem prowadzonych badań stała się analiza stosowania przepisów określających znamiona przestępstw biernej i czynnej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1 i 2 k.k. oraz art. 230a § 1 i 2 k.k.). Badaniu poddano

praktykę stosowania wymienionych uregulowań przez sądy i prokuratury, które w zetknięciu z konkretną sytuacją procesową były zobligowane do dokonania prawnej oceny zdarzenia i przedstawienia jego kwalifikacji prawnej w treści stosownej decyzji procesowej. Ocenie poddana została zasadność kwalifikacji przyjmowanych zwłaszcza przez sądy w prawomocnym wyroku kończącym postępowanie. Przy tej okazji poszukiwano nieprawidłowości związanych z procesem subsumpcji zachowania sprawcy pod stosowne przepisy ustawy karnej.

III. Sprawcy

W 123 sprawach wystąpiło łącznie 161 sprawców, w tym 104 z nich dopuściło się – w różnych konfiguracjach kwalifikacji prawnej – przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.), zaś 57 przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.). Do grupy sprawców zaliczono osoby prawomocnie skazane (w tym jedną osobę uniewinnioną od jednego zarzutu, a skazaną z drugiego zarzutu) oraz osoby, wobec których prawomocnie warunkowo umorzono postępowanie karne. Nie wliczono natomiast osób uniewinnionych od popełnienia wszystkich zarzucanych czynów²⁴.

Z uwagi na kryterium znamienia podmiotu, przestępstwa płatnej protekcji należą do przestępstw powszechnych (*delicta propria*). W roli sprawcy tak czynnej, jak i biernej strony płatnej protekcji może wystąpić każdy człowiek, który w chwili czynu miał ukończone 17 lat (art. 10 § 1 k.k.).

Z zebranego materiału aktowego wyłonił się następujący obraz typowych sprawców przestępstw płatnej protekcji. W roli protektora podejmującego się w zamian za łapówkę lub jej obietnicę pośrednictwa w załatwieniu sprawy (art. 230 § 1, 2 k.k.) występował z reguły mężczyzna (blisko 4/5 sprawców). Sprawca był najczęściej w średnim wieku, między 35. a 54. rokiem życia (ponad połowa sprawców). Zawsze legitymował się obywatelstwem polskim. W ponad połowie przypadków miał jedynie wykształcenie średnie. Połowa spośród płatnych protektorów dysponowała w chwili czynu legalnymi, stałymi dochodami z tytułu: stosunku pracy, prowadzenia gospodarstwa rolnego, względnie własnej działalności gospodarczej. Z reguły osądzony protektor nie był uprzednio karany za żadne przestępstwo; niekaralność charakteryzowała blisko 4/5 sprawców. Niemalże 2/3 z nich przyznało się w toku prowadzonego postępowania, choć na

²⁴ Chodzi tu o 5 osób uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. Wśród osób oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 230a § 1 albo § 2 k.k. nie odnotowano żadnego przypadku uniewinnienia.

różnych jego etapach, do popełnienia zarzucanego czynu/zarzucanych czynów. Ustalono przy tym, że wobec 34 sprawców zastosowano następnie – na wniosek prokuratora – instytucję skazania bez rozprawy (art. 335 k.p.k.), zaś 16 skorzystało z dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.).

W przypadku przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.) to nadal mężczyzna opłacał najczęściej wpływy pośrednika w załatwieniu sprawy, ale już w przeszło 1/3 przypadków sprawcą okazała się kobieta. Osoba, która dopuściła się czynnej strony płatnej protekcji, była z reguły młodsza od protektora, któremu udzieliła łapówki lub jej obietnicy; blisko 2/3 sprawców znajdowało się w chwili czynu się w przedziale wieku 17–29 lat. Niższy wiek w tej grupie sprawców łączy się wyraźnie ze specyfiką spraw, które chcieli załatwić w drodze protekcji okupionej łapówką. A były to najczęściej przypadki załatwiania pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. W tych zdarzeniach osoba ubiegająca się o prawo jazdy to z reguły osoba młoda, zaś protektorem okazywał się siłą rzeczy starszy od niej instruktor prowadzący kurs. Każdy ze sprawców legitymował się obywatelstwem polskim. Wśród badanych dominowały dwa rodzaje wykształcenia: zawodowe i zaraz po nim średnie; łącznie osoby z tym wykształceniem dopuściły się czynnej strony płatnej protekcji w około 4/5 przypadków. Sprawca dysponował stałymi dochodami ze stosunku pracy, względnie prowadził gospodarstwo rolne albo własną działalność gospodarczą (blisko 2/3 sprawców). Z reguły nie był uprzednio karany, dotyczyło to ponad 4/5 badanych przypadków. Jeszcze częściej aniżeli płatny protektor, przyznawał się na różnych etapach postępowania do popełnienia zarzucanego czynu/zarzucanych czynów. Z puli 57 sprawców uwzględnionych w niniejszym badaniu, jedynie trzech do końca zaprzeczało popełnieniu przestępstwa. Wobec 47 sprawców znalazła zastosowanie instytucja skazania bez rozprawy (art. 335 k.p.k.), a jedynie 4 z nich skorzystało z dobrowolnego poddania się karze (art. 387 k.p.k.). Szczegółową charakterystykę sprawców przestępstw obu stron płatnej protekcji zawiera Tablica 1.

IV. Stosowanie środków zapobiegawczych i zabezpieczenia majątkowego

Na 104 sprawców biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.) środki zapobiegawcze zostały zastosowane w toku prowadzonych postępowań karnych wobec 49 z nich. Odnotowano przy tym przypadki, w których dochodziło do zmiany uprzednio zastosowanego środka na inny. Paleta środków zapobiegawczych, które znalazły zastosowanie, prezentuje się następująco:

Tablica 1. Charakterystyka sprawcy

Kategoria	Sprawcy biernej strony płatnej protekcji w l.b.	Sprawcy czynnej strony płatnej protekcji w l.b.
Płeć		
Mężczyzna	81	37
Kobieta	23	20
Wiek		
17–20 lat	1	8
21–24 lat	6	10
25–29 lat	15	16
30–34 lat	7	2
35–39 lat	10	4
40–44 lat	15	2
45–49 lat	21	4
50–54 lat	11	5
55–59 lat	7	3
60 lat i powyżej	8	1
B.d.	3	2
Obywatelstwo		
Polskie	104 ²⁵	57
Wykształcenie		
Niepełne podstawowe	0	0
Podstawowe	9	6
Gimnazjalne	0	1
Zawodowe	15	26
Średnie	59	20
Licencjat	0	0
Wyższe	19	4
B.d.	2	0
Zatrudnienie		
Renciści i emeryci	21	4
Uczniowie i studenci	4	5
Bezrobotni i niepracujący	24	10
Pracujący, prowadzący gospodarstwo rolne albo działalność gospodarczą	52	37
B.d.	3	1
Uprzednia karalność		
Karany	22	9
Niekarany	78	48
B.d.	4	0
Przyznanie się do popełnienia zarzucanego czynu		
Tak	67	54
Nie	34	3
B.d.	3	0
Łącznie	104	57

²⁵ Jeden ze sprawców legitymował się podwójnym obywatelstwem: polskim i brytyjskim.

- tymczasowe aresztowanie (art. 250 § 1, 2 k.p.k.): 24 razy;
- poręczenie majątkowe (art. 266 § 1 k.p.k.): 23 razy, przy tym w każdym przypadku przybrało ono postać pieniężną;
- dozór policji (art. 275 § 1 k.p.k.): 17 razy;
- zakaz opuszczania kraju (277 § 1 k.p.k.): 9 razy, przy tym za każdym razem środek ten został połączony z zatrzymaniem paszportu;
- zawieszenie w wykonywaniu zawodu (art. 276 k.p.k.): 5 razy, przy tym w każdym przypadku chodziło o zawieszenie w wykonywaniu zawodu instruktora nauki jazdy;
- nakaz powstrzymania się od określonej działalności (art. 276 k.p.k.): 1 raz (chodziło o powstrzymanie się od działalności polegającej na orzekaniu w Powiatowej Komisji Zdrowia współpracującej z WKU).

Regułą okazało się natomiast niestosowanie zabezpieczenia majątkowego. Jedynie wobec 2 sprawców przestępstwa biernej strony płatnej protekcji wydano prokuratorskie postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym w celu zabezpieczenia późniejszego wykonania orzeczenia na ich mieniu (art. 291 § 1 i 2 k.p.k.).

Z kolei w przypadku postępowań o przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a §1, 2 k.k.) na 57 sprawców środki zapobiegawcze zostały zastosowane jedynie wobec 6 z nich, w tym:

- poręczenie majątkowe (art. 266 § 1 k.p.k.): 1 raz (przybrało ono postać pieniężną);
- dozór policji (art. 275 § 1 k.p.k.): 4 razy;
- zakaz opuszczania kraju (277 § 1 k.p.k.): 1 raz, przy tym środek ten został połączony z zatrzymaniem paszportu.

Tylko wobec 4 sprawców wydano prokuratorskie postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym w celu zabezpieczenia późniejszego wykonania orzeczenia na ich mieniu (art. 291 § 1 i 2 k.p.k.).

V. Charakterystyka aktu korupcji

1. Przestępstwo biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.)

Zebrany materiał aktowy objął 132 akty korupcji (czyny) wyczerpujące znamiona biernej strony płatnej protekcji w typach podstawowym oraz uprzywilejowanym²⁶. W przypadku kwalifikacji w związku z art. 91 k.k., każde z przestępstw wchodzących w skład ciągu przestępstw potraktowano jako odrębną

²⁶ Poza tę pulę pozostało 6 czynów, w których zapadły wyroki uniewinniające.

jednostkę badawczą (akt korupcji). Poza tą pulą odnotowano jeszcze 24 przypadki, w których sprawca dopuścił się przestępstwa biernej strony płatnej protekcji w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.). Niestety, materiał aktowy w tej grupie spraw nie okazał się szczegółowy na tyle, aby poddać pełnej charakterystyce każde z zachowań sprawcy, podlegających łączeniu w czyn ciągły. Z tego względu, przy charakterystyce niektórych zmiennych opisujących akt korupcji, wyłączono przypadki, w których sprawca działał w warunkach czynu ciągłego.

Inicjator łapówki

W przypadku przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, analiza materiałów aktowych wykazała, że inicjatywa załatwienia sprawy w zamian za udzielenie łapówki lub jej obietnicy wychodziła najczęściej od samego pośrednika, czyli płatnego protektora (58 przypadków). Osoba zainteresowana w załatwieniu sprawy inicjowała przekazanie bezprawnej korzyści nieco rzadziej, bo w 38 przypadkach. W 28 przypadkach korupcyjna inicjatywa leżała po stronie osoby trzeciej. Jej rolę można określić, w zależności od konfiguracji sytuacyjnej, w kategoriach pomocnictwa do przestępstwa (art. 18 § 3 k.k.) odpowiednio biernej albo czynnej strony płatnej protekcji. Pomocnik ułatwiał popełnienie czynu zabronionego w ten sposób, że informował osobę zainteresowaną o możliwości załatwienia sprawy przy wykorzystaniu znanego mu pośrednika, dysponującego odpowiednimi wpływami w stosownej instytucji. Zazwyczaj powoływał się przy tej okazji na swoje własne doświadczenia lub doświadczenia jego znajomych, wskazując, że analogiczne sprawy były już z powodzeniem załatwiane z pomocą wskazanego pośrednika. A zatem w tym zakresie udzielał rady lub informacji. Następnie doprowadzał do nawiązania kontaktu pomiędzy protektorem a osobą opłacającą załatwienie sprawy. Co ważne, sam nie partycypował w łapówce. Rzadziej rola pomocnika polegała na znalezieniu chętnych dla przysług udzielanych przez płatnego protektora. W ośmiu przypadkach na podstawie materiałów procesowych zawartych w aktach sprawy nie udało się jednoznacznie wskazać, od kogo pochodziła inicjatywa korupcji.

Środki korupcji

W obecnym stanie prawnym przestępstwo biernej strony płatnej protekcji, zarówno w typie podstawowym (art. 230 § 1 k.k.), jak również w typie uprzywilejowanym (art. 230 § 2 k.k.), obejmuje cztery, znane Kodeksowi karnemu, środki korupcji (por. art. 228 § 1–4 k.k., art. 229 § 1–3, 5 k.k., art. 230a § 1, 2 k.k., art. 296a § 1–4 k.k., art. 296b § 1–3 k.k.), służące w tym wypadku wynagrodzeniu protektora, który podejmuje się załatwienia określonej sprawy z wykorzystaniem rzeczywistych, bądź tylko pozorowanych wpływów własnych

lub cudzych. Należą do nich kolejno: korzyść majątkowa, obietnica korzyści majątkowej oraz przywrócone do ustawowego opisu znamion nowelizacją k.k. z 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. Nr 111, poz. 1061) korzyść osobista i obietnica korzyści osobistej. Zgodnie z dyspozycją art. 115 § 4 k.k., korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego.

Spośród 132 aktów korupcji, wyodrębnionych na podstawie nadesłanych akt, zdecydowanie najczęściej, bo aż w 109 przypadkach, środkiem korupcji była korzyść majątkowa. Jedynie w 15 przypadkach odnotowano obietnicę korzyści majątkowej, zaś w 3 przypadkach korzyść majątkowa i obietnica udzielenia takiej korzyści w przyszłości wystąpiły łącznie. Nie odnotowano natomiast w ogóle przypadków, w których środkiem korupcji miałyby być korzyść osobista lub obietnica korzyści osobistej. W 5 przypadkach, na podstawie informacji dostępnych w aktach sprawy, nie udało się określić bliżej rodzaju środka korupcji. Spośród przypadków, w których środkiem korupcji okazała się korzyść majątkowa lub jej obietnica, 124 razy łapówką były pieniądze, zaś 3 razy inna korzyść majątkowa. Do tego ustalono, że spośród 24 przypadków, w których sprawca dopuścił się przestępstwa biernej strony płatnej protekcji w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.), w 21 wypadkach łapówką były pieniądze, a w 3 wypadkach inna korzyść majątkowa.

Wysokość łapówki

Ustawowy opis przestępstwa biernej strony płatnej protekcji nie zawiera znamienia wartościującego wysokość ewentualnej łapówki. Niska wartość korzyści majątkowej może mieć pewne znaczenie dla przyjęcia kwalifikacji zdarzenia jako wypadku mniejszej wagi (art. 230 § 2 k.k.)²⁷. Tymczasem łapówka wysoka, a nawet bardzo wysoka, nie wpłynie już na kwalifikację zachowania sprawcy w typie podstawowym (art. 230 § 1 k.k.), albowiem w odróżnieniu chociażby od przestępstwa sprzedajności osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 228 § 5 k.k.) ustawodawca nie przewidział tu typu kwalifikowanego znaczną wartością udzielonej lub obiecannej korzyści majątkowej. Tym niemniej nie należy tracić z pola widzenia tego, iż znaczna wartość przyjętej łapówki lub jej obietnicy podnosi stopień społecznej szkodliwości czynu *in concreto*, co zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 53 § 1 k.k., powinno znaleźć odzwierciedlenie w wysokości kary wymierzonej jego sprawcy.

²⁷ Szerzej na temat kryteriów przyjęcia wypadku mniejszej wagi por. P. Lewczyk, *Wypadek mniejszej wagi w polskim kodeksie karnym (uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda)*, „Prokuratura i Prawo” 7–8/2008 oraz K. Banasik, *Wypadek mniejszej wagi w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 3/2008.

Na podstawie zebranego materiału aktowego można stwierdzić, iż wystąpiła znaczna rozpiętość wartości łapówek pieniężnych. Najniższa odnotowana łapówka pieniężna to 70 PLN, najwyższa sięgnęła wysokości 60 000 PLN. W grę wchodziły najczęściej kwoty w przedziale: powyżej 1 000 PLN do 5 000 PLN. Raz zdarzyło się, że część łapówki została udzielona w dolarach amerykańskich. W 6 przypadkach, w których łapówka przybrała postać korzyści majątkowej innej aniżeli pieniądze, płatni protektorzy dopuszczali się swego czynu w zamian za: 5 butelek wódki 0,75 litra oraz 3 bombonierki, 5 butelek wódki 0,75 litra oraz jedną bombonierkę, 2 butelki wódki 0,75 litra oraz jedną bombonierkę, serwisowanie samochodu, produkty przeznaczone do utrzymywania czystości, 4 felgi aluminiowe wraz z kompletem opon. Już sama wysokość ujawnionych łapówek i ich rodzaj wskazuje, że przestępstwo biernej strony płatnej protekcji nie zaistniało na tle wielkich afer korupcyjnych, charakteryzujących się łapówkami przekraczającymi nawet kilkaset tysięcy złotych²⁸. Szczegółowe dane na temat wysokości łapówek pieniężnych i częstotliwości ich występowania zawiera tabela poniżej.

Tablica 2. Wysokość łapówek pieniężnych

Wysokość kwoty łapówki w PLN	Łapówki jednorazowe	Czyn ciągły (art. 12 k.k.), ciąg przestępstw (art. 91 k.k.) ²⁹	Ogółem
0–100	4	0	4
>100–500	12	1	13
>500–1 000	16	3	19
>1 000–5 000	35	18	53
>5 000–10 000	2	4	6
>10 000–50 000	5	9	14
>50 000–100 000	1	0	1
Wysokość kwoty nieokreślona	9	0	9
Ogółem	84	35	119

²⁸ Por. P. Bachmat, *Uregulowania służące rozerwaniu solidarności uczestników koniecznych przestępstw korupcyjnych na przykładzie przepisów art. 229 § 6, art. 230a § 3, art. 296a § 5 i art. 296b § 4 k.k.*, „Prawo w Działaniu” nr 8/2010, s. 197–200.

²⁹ W przypadku czynu ciągłego (art. 12 k.k.) oraz ciągu przestępstw (91 k.k.) tabela prezentuje kwotę będącą sumą wszystkich łapówek pieniężnych udzielonych przez sprawcę w ramach każdego czynu ciągłego albo każdego ciągu przestępstw.

Znamiona czynności sprawczych

Zachowanie sprawcy przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.) zostało ujęte przez ustawodawcę dwuaktowo. Dla realizacji pierwszego aktu przestępstwa wystarczy, aby sprawca zrealizował znamię chociażby jednej z trzech czynności sprawczych, wymienionych alternatywnie w dyspozycji przepisu art. 230 § 1 k.k.:

- powoływania się na wpływy w instytucji, organizacji, jednostce organizacyjnej wymienionej w art. 230 § 1 k.k.;
- wywołania przekonania innej osoby o istnieniu takich wpływów;
- utwierdzenia innej osoby w przekonaniu o istnieniu takich wpływów.

W praktyce może zdarzyć się sytuacja, w której sprawca jednym czynem zrealizuje znamiona powoływania się i utwierdzenia w przekonaniu o istnieniu wpływów, co ma miejsce wówczas, gdy osoba zainteresowana w załatwieniu sprawy dysponuje już wcześniej pewnymi informacjami na temat wpływów protektora. Ten ostatni zaś, nieświadomy tego faktu, sam występuje z inicjatywą załatwienia sprawy i wprost informuje osobę zainteresowaną o posiadaniu niezbędnych wpływów. Tym samym jednocześnie powołuje się na wpływy i utwierdza zainteresowanego w przekonaniu o ich istnieniu. Drugi akt zachowania sprawcy polega na podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę. Przyjmuje się, iż podjęcie się pośrednictwa to tyle co ujawnienie przez sprawcę gotowości przyczynienia się do załatwienia danej sprawy³⁰.

Zdecydowanie najczęściej, bo aż w przypadku 110 aktów korupcji, płatny protektor powoływał się na wpływy. Inne znamiona czynności sprawczej charakterystyczne dla pierwszego aktu biernej strony płatnej protekcji były realizowane rzadziej. Sprawcy dziesięciokrotnie wywoływali przekonanie o istnieniu wpływów, pięciokrotnie utwierdzali w przekonaniu o istnieniu wpływów, zaś siedmiokrotnie ich zachowanie polegało na jednoczesnym powoływaniu się na wpływy i utwierdzeniu w przekonaniu o ich istnieniu. Rzecz jasna w dalszej kolejności, w każdym z wyodrębnionych 132 aktów korupcji, sprawcy podejmowali się pośrednictwa w załatwieniu sprawy.

Wpływy

Znamię „wpływów” dopełnia znamiona czynności wykonawczych w pierwszym akcie zachowania sprawcy, w tym sensie, że to właśnie na posiadanie wpływów

³⁰ O. Chybiński, *Łapownictwo i płatna protekcja w k.k. z 1969 r.*, [w:] *Studia prawnicze. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora W. Świdły*, Warszawa 1969, s. 17 oraz J. Skorupka, *Ochrona interesów majątkowych Skarbu Państwa w kodeksie karnym*, Wrocław 2004, s. 124.

powołuje się płatny protektor, względnie wywołuje przekonanie innej osoby o ich istnieniu lub utwierdza ją w takim przekonaniu. Według J. Skorupki, wpływy to tyle co „(...)władza osoby w danym środowisku, która doprowadza do sytuacji, iż inne osoby przychylają się do jej opinii, (...) kredyt zaufania, jakim cieszy się dana osoba z racji jej pozycji w środowisku, wykształcenia, zamożności, wartości, niezależnie od pełnionych przez nią funkcji, zajmowanych stanowisk i uprawnień, jakie rzeczywiście posiada”³¹.

Dla bytu przestępstwa biernej strony płatnej protekcji nie ma znaczenia, czy powołujący się na wpływy pośrednik rzeczywiście takie wpływy posiada. Przepisy art. 230 § 1, 2 k.k. znajdują swoje zastosowanie nie tylko wtedy, gdy sprawca powołuje się na wpływy rzeczywiście istniejące, które umożliwią mu skuteczne załatwienie sprawy w zamian za łapówkę lub jej obietnicę, ale także wówczas, gdy wprowadza drugą stronę w błąd co do tego, że posiada wpływy niezbędne do załatwienia sprawy³². Podobnie nie ma również znaczenia to, czy sprawca w ogóle zamierzał wykorzystać deklarowane wpływy do załatwienia sprawy. Analiza zebranego materiału aktowego prowadzi w tym punkcie do spostrzeżenia, że większość osądzonych sprawców przestępstwa biernej strony płatnej protekcji wprowadzała swoich korupcyjnych kontrahentów w błąd, i to podwójnie w błąd. Raz, pozorując posiadanie wpływów, które w rzeczywistości nie istniały. Dwa, nie mając nigdy zamiaru zrealizować swojego zobowiązania doprowadzenia do załatwienia sprawy. Ustalono, że na 132 czyny (akty korupcji), które wyodrębniono na podstawie nadesłanych postępowań karnych, 66 razy wpływy protektora były pozorowane, 47 razy rzeczywiste, zaś w 19 przypadkach nie udało się tego określić. Podobnie, aż w 66 przypadkach płatny protektor, który przyjął łapówkę lub jej obietnicę za załatwienie określonej sprawy, w ogóle nie zamierzał podejmować żadnych czynności, aby doprowadzić do jej załatwienia. Jedynie w 47 przypadkach sprawca zamierzał wywiązać się z danego słowa, zaś w odniesieniu do 19 aktów korupcji nie udało się odtworzyć rzeczywistych intencji płatnego protektora.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że źródłem wpływów, na które powołuje się płatny protektor, mogą być stosunki rodzinne, przyjacielskie, służbowe oraz więzy znajomości łączące go z osobami pełniącymi funkcję publiczną, czy też zatrudnionymi w instytucjach wskazanych w treści przepisu art. 230 § 1 k.k. Przyjmuje się także, że źródłem wpływów protektora może być oficjalna

³¹ J. Skorupka, *Ochrona interesów majątkowych...*, s. 123.

³² Por. zachowujący nadal swoją aktualność wyrok SN z 08.04.1982 r., II KR 53/82, LEX nr 17420, jak również wyrok SN z 29.09.1959 r., V K 1220/59, OSNPG 1059, Nr 11, s. 12.

czy faktyczna zależność tych osób od niego, w tym ostatnim przypadku wynikająca np. z faktu, iż protektor posiada na ich temat drażliwe informacje, których ujawnienia osoby te mogłyby się obawiać³³. Nie jest przy tym wykluczone, że w indywidualnych okolicznościach sprawy może okazać się, iż wpływy płatnego protektora mają umocowanie w kilku źródłach naraz. W badaniach ustalono, że w 89 przypadkach źródłem wpływów rzeczywistych bądź jedynie zasugerowanych korupcyjnemu kontrahentowi przez płatnego protektora były stosunki koleżeńskie, towarzyskie, więzy znajomości, jakie łączą go z decydentem, od którego zależeć ma załatwienie sprawy. W 28 przypadkach płatny protektor wzmocnił przekonanie o posiadaniu wpływów argumentem, że już wcześniej załatwiał podobną sprawę u tego samego decydenta. Z kolei w 34 przypadkach uzasadniał swoje możliwości sprawcze tym, że aktualnie pełni, zaś w 21 przypadkach pełnił niegdyś, funkcję publiczną bezpośrednio w instytucji, w której ma być załatwiana sprawa lub w innej instytucji, która z tą pierwszą współpracuje.

W drodze nowelizacji z 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. 111, poz. 1061) ustawodawca objął na powrót zakresem znamienia „wpływu”, obok wpływów „własnych”, również „cudze” wpływy w instytucji, organizacji albo jednostce organizacyjnej wymienionej w treści przepisu art. 230 § 1 k.k. Trafnie podnosi przy tej okazji A. Barczak-Oplustil, że kodeksowe sformułowanie „wpływy w instytucji” jest jedynie pewnym skrótem myślowym, *de facto* chodzi tu bowiem o wpływ na osobę (osoby), powiązaną z tą instytucją³⁴. Płatny protektor używa wpływów własnych, gdy sam oddziałuje na osobę decydenta tak, aby ten podjął działanie lub zaniechanie zgodne z oczekiwaniem osoby opłacającej załatwienie sprawy. Dla odmiany korzysta z wpływów cudzych, gdy wykorzystuje w tym celu inną osobę, o której wie, iż ma ona pożądaną wpływ na osobę decydenta. Spośród zbadanych przypadków zdecydowanie najczęściej, bo aż 102 razy, płatny protektor deklarował wykorzystanie wpływów własnych. Możliwość wykorzystania wpływów cudzych do załatwienia sprawy, na zasadzie „znam osobę, która zna decydenta odpowiedzialnego za załatwienie sprawy lub mogącego się do tego przyczynić”, stała w korupcyjnych negocjacjach jedynie 18 razy. Natomiast w 12 przypadkach zebrany materiał aktowy nie dał odpowiedzi na pytanie, czyje wpływy zamierza wykorzystać sprawca.

³³ O. Górniok, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 74.

³⁴ A. Barczak-Oplustil, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 117–277 k.k.*, Zakamycze 2006, wyd. II, s. 979–980.

Rodzaj załatwianej sprawy

Znamię „sprawy” dopełnia znamienia czynności sprawczej drugiego aktu działania płatnego protektora, jakim jest podjęcie się pośrednictwa właśnie w „załatwieniu sprawy”. Przez sprawę zwykle się przyjmować każdy przedmiot starań, które obywatel podejmuje (załatwia) albo chce podjąć (załatwić) w instytucjach³⁵. Jej załatwienie oznacza osiągnięcie takiego stanu rzeczy, który byłby pożądanym przez osobę opłacającą pośrednictwo protektora³⁶. Sprawa, której załatwienia podejmuje się płatny protektor, może być realna, może jednak w ogóle nie istnieć, jak wówczas, gdy sprawca wprowadza inną osobę w błąd, aby wyłudzić korzyść za pozorowane pośrednictwo³⁷. Nie musi również być, choć zwykle jest, załatwiana w instytucji, w której pośredniczący w jej załatwieniu posiada wpływy³⁸. Materiał aktowy dostarczył przykładu, w którym płatny protektor podjął się pośrednictwa w załatwieniu zgody Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. na zakup automatu do gier losowych z powołaniem się na swoje wpływy w policji, które okazały się *nota bene* być fikcyjne, a sam sprawca w ogóle nie zamierzał wywiązać się z tego zobowiązania.

Na tle przebadanych postępowań na pierwsze miejsce wysuwają się przypadki, w których płatny protektor podejmował się pośrednictwa w załatwieniu korzystnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Ten rodzaj załatwianej sprawy wystąpił aż 51 razy (w tym siedmiokrotnie w warunkach czynu ciągłego), tj. blisko 1/3 ogółu badanych przypadków. W dalszej kolejności znalazły się odpowiednio: przypadki podjęcia się załatwienia pracy w instytucji publicznej, obietnica zapewnienia korzystnego wyniku prowadzonego postępowania karnego lub karno-skarbowego, przeniesienie do rezerwy bez odbycia zasadniczej służby wojskowej wraz z załatwieniem stosownej dokumentacji medycznej, załatwienie świadczenia rentowego wraz z dokumentacją medyczną uzasadniającą jego przyznanie oraz zwrot zatrzymanego prawa jazdy. Pozostałe rodzaje spraw, leżących u podstaw korupcyjnego porozumienia, tworzą łącznie bardzo różnorodny katalog, niemniej jednak same w sobie występowały sporadycznie. Wśród najbardziej nietypowych można wymienić podjęcie się pośrednictwa w uzyskaniu dofinansowania drużyny sportowej przez PKN Orlen S.A. oraz wspomniane wyżej załatwienie zgody Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. na zakup automatu

³⁵ W ten sposób O. Chybiński, *Płatna protekcja*. Warszawa 1967, s. 18, E. Popek, *Przestępstwo płatnej protekcji w ustawodawstwie karnym PRL*, Warszawa 1971, s. 63 oraz O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 75.

³⁶ A. Barczak-Oplustil, *Kodeks karny...*, s. 980.

³⁷ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa 2004, s. 500 oraz E. Pływaczewski, [w:] O. Górniok (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 692.

³⁸ O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 76.

do gier losowych. Szczegółowy katalog spraw, których załatwienia podejmowali się płatni protektorzy, został przedstawiony poniżej³⁹.

Tablica 3. Sprawy, których załatwienia podejmowali się płatni protektorzy⁴⁰

Rodzaj sprawy	Liczba przypadków	W tym w warunkach art. 12 k.k.
Korzystny wynik egzaminu na prawo jazdy	51	7
Załatwienie pracy w instytucji publicznej	31	5
Zapewnienie korzystnego wyniku prowadzonego postępowania karnego albo karno-skarbowego ⁴⁰	19	6
Przeniesienie do rezerwy bez odbycia zasadniczej służby wojskowej wraz z załatwieniem stosownej dokumentacji medycznej	13	2
Świadczenie rentowe wraz z dokumentacją medyczną uzasadniającą jego przyznanie	10	2
Zwrot zatrzymanego prawa jazdy, anulowanie mandatu i punktów karnych	8	2
Przedterminowe zwolnienie z odbycia kary pozbawienia wolności	4	2
Decyzja uprawniająca obcokrajowca do stałego pobytu w granicach Rzeczypospolitej Polskiej	4	0
Odzyskanie wierzytelności od dłużnika znajdującego się w stanie upadłości	3	2
Wygranie przetargu na samochód, organizowanego przez instytucję publiczną	3	1

³⁹ W materiale aktowym odnotowano przypadki, w których sprawca pojedynczego przestępstwa albo przestępstwa wchodzącego w skład ciągu przestępstw (art. 91 k.k.), albo przestępstwa popełnionego w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) podjął się pośrednictwa w załatwieniu więcej aniżeli jednego rodzaju sprawy. W takiej sytuacji każdy rodzaj sprawy objętej protekcją został potraktowany jako odrębna jednostka statystyczna.

⁴⁰ Oferowane przez protektora zapewnienie korzystnego wyniku prowadzonego postępowania polegało na propozycji doprowadzenia do: umorzenia postępowania, wydania wyroku uniewinniającego, wydania łagodnego wyroku, czy zamiany orzeczonej uprzednio bezwzględnej kary pozbawienia wolności na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Przyjęcie do szpitala i przeprowadzenie operacji	3	0
Załatwienie dokumentu prawa jazdy	3	0
Pozytywny wynik egzaminów strzeleckich i sprawnościowych na licencję pracownika ochrony, przeprowadzanych przez Komendę Wojewódzką Policji	2	0
Pozytywne oceny z egzaminów w trakcie studiów	2	0
Świadectwo ukończenia technikum	1	0
Przyspieszenie odprawy celnej	1	0
Uzyskanie pozwolenia budowlanego na rozbudowę budynku	1	0
Uzyskanie uprawnień budowlanych	1	0
Uzyskanie koncesji na sprzedaż alkoholu	1	0
Umożliwienie zakupu poza kolejnością mieszkania komunalnego	1	0
Załatwienie i odebranie dowodu osobistego dla osoby przebywającej poza granicami kraju	1	0
Odzyskanie skradzionego auta	1	0
Odroczenie wykonania kary pozbawienia wolności	1	0
Zamówienie na kolejne roboty remontowo-budowlane wykonywane w instytucji publicznej wraz z przyspieszeniem wypłaty wynagrodzenia za prace już wykonane	1	0
Dofinansowanie drużyny sportowej przez PKN Orlen S.A.	1	0
Uzyskanie zgody Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. na zakup automatu do gier losowych	1	0

Instytucja, organizacja, jednostka organizacyjna, w której protektor zadeklarował istnienie wpływów
W porównaniu z pierwotnym brzmieniem art. 230 § 1 k.k. krąg podmiotów, w których płatny protektor posiada – według swojego oświadczenia – wpływy, uległ znacznemu rozszerzeniu na skutek nowelizacji z 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. Nr 111, poz. 1061.). W obecnym stanie prawnym zaliczono do nich: insty-

tucje państwowe, instytucje samorządowe (przy czym kategoria ta obejmuje nie tylko samorząd terytorialny, ale również inne zorganizowane formy samorządu np. samorząd zawodowy), organizacje międzynarodowe, tak międzyrządowe, jak i pozarządowe⁴¹, organizacje krajowe oraz zagraniczne jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi, co w tym ostatnim wypadku obejmuje także zagraniczne instytucje państwowe⁴².

Znamię „instytucji państwowej, samorządowej, organizacji międzynarodowej albo krajowej lub zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi”, w której protektor zadeklarował istnienie wpływów potrzebnych do załatwienia sprawy, pełni w ustawowym opisie przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. podwójną funkcję. Z jednej strony, poprzez wskazanie miejsca oddziaływania wpływów, ustawodawca dopełnia znamiona czynności sprawczych z pierwszego aktu przestępstwa, tj. powoływania się na wpływy, wywoływania przekonania lub utwierdzania w przekonaniu o ich istnieniu. Z drugiej strony, lokując wpływy protektora w określonym kręgu podmiotów, których autorytet i standardy działalności mogą zostać zakłócone na skutek biernej strony płatnej protekcji, wskazuje na indywidualny przedmiot ochrony tego przestępstwa. Zidentyfikowanie faktycznego kręgu podmiotów, w których płatni protektorzy zadeklarowali istnienie wpływów, pozwala zatem ustalić realny, a nie tylko teoretyczny (założony przez ustawodawcę) wymiar funkcji ochronnej przestępstwa biernej strony płatnej protekcji. Temu celowi służyć pośrednio może także ustalenie katalogu spraw, w których załatwianiu protektorzy podejmowali się pośredniczyć.

Zebrany materiał aktowy pozwolił ustalić, że płatni protektorzy deklarowali najczęściej wykorzystanie wpływów w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego. W dalszej kolejności znalazły się: Policja, Wojskowa Komenda Uzupełnień, prokuratura, sądy oraz organy rentowe (ZUS i KRUS). Szczegółowe wyniki w tym zakresie zostały zaprezentowane w tabeli poniżej⁴³. Zwraca uwagę fakt, iż w przeanalizowanym materiale aktowym nie odnotowano w ogóle przypadków, w których wpływy protektora zakotwiczone byłyby w podmiotach

⁴¹ Tak A. Barczak-Oplustil, *Kodeks karny...*, s. 978 oraz R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej płatnej protekcji (art. 230a k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 5/2004, s. 11. Przeciwnie J. Postulski, *Komentarz do art. 230(a) kodeksu karnego (Dz. U. 97.88.553)*, [w:] J. Postulski, *Komentarz do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 03.111.1061)*, w zakresie zmian do kodeksu karnego, LEX/el. 2004.

⁴² R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej...*, s. 11.

⁴³ W materiale aktowym odnotowano przypadki, w których sprawca jednego przestępstwa albo jednego ciągu przestępstw (art. 91 k.k.), albo przestępstwa popełnionego w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) podjął się pośrednictwa w załatwieniu sprawy z powołaniem się na wpływy albo z wywołaniem przekonania o istnieniu wpływów lub z utwierdzeniem

obcych: organizacjach międzynarodowych czy zagranicznych jednostkach organizacyjnych dysponujących środkami publicznymi. Mimo to należy pesymistycznie założyć, iż po dokonanych otwarciu granic Polski na Unię Europejską oraz wraz ze wzrostem zaangażowania rodzimego kapitału poza granicami kraju ten stan rzeczy może ulec zmianie na niekorzyść i to już w niedalekiej przyszłości.

Tablica 4. Instytucje wskazane przez płatnych protektorów

Podmiot	Jednostkowy akt korupcji	Czyn ciągły (art. 12 k.k.)	Ogółem
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego	51	6	57
Policja	18	10	28
Wojskowa Komenda Uzupełnień (łącznie z Powiatową Komisją Lekarską)	24	1	25
Prokuratura	11	6	17
Sąd	8	5	13
Organ rentowy (ZUS, KRUS)	8	1	9
Szpital publiczny	6	0	6
Urząd Gminy	5	0	5
Uczelnia wyższa	4	0	4
Urząd Celny	4	0	4
Straż Graniczna	3	0	3
Urząd Wojewódzki	2	0	2
Areszt śledczy	0	2	2
Zakład karny	0	2	2
Inspektorat Nadzoru Budowlanego	1	0	1
Powiatowy Urząd Pracy	0	1	1
Urząd skarbowy	1	0	1
Stacja krwiodawstwa	1	0	1
PKN Orlen S.A.	1	0	1

2. Przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.)

Nadesłany przez sądy materiał aktowy objął 51 aktów korupcji (czynów) wyczerpujących znamiona czynnej strony płatnej protekcji w typach podstawo-

w przekonaniu o istnieniu wpływów w więcej aniżeli jednej instytucji, organizacji lub jednostce organizacyjnej. W takiej sytuacji każdy podmiot organizacyjny został potraktowany jako odrębna jednostka statystyczna.

wym oraz uprzywilejowanym. Poza tą pulą odnotowano jeszcze 6 przypadków, w których sprawca dopuścił się przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji, działając w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.). Niestety, z uwagi na niski stopień szczegółowości materiału aktowego w tej grupie spraw nie było możliwe poddanie indywidualnej charakterystyce każdego z poszczególnych zachowań sprawcy, podlegających łączeniu w czyn ciągły. W konsekwencji udział tych przypadków w charakterystyce aktu korupcji został z konieczności ograniczony do niektórych zmiennych.

Inicjator łapówki

Ustalono, że w roli inicjatora udzielenia łapówki lub jej obietnicy występował najczęściej sam sprawca przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji, tj. osoba zainteresowana w załatwieniu sprawy, która opłacała w tym celu pośrednictwo protektora (22 przypadki). Płatny protektor inicjował przekazanie bezprawnej korzyści rządziej, bo w 14 przypadkach. W 13 przypadkach inicjatywa korupcji leżała po stronie osoby trzeciej. Jej rolę można określić jako pomocnictwo do przestępstwa. Pomocnik informował osobę zainteresowaną o możliwości załatwienia sprawy przy udziale znanego mu pośrednika. Następnie doprowadzał do nawiązania kontaktu pomiędzy stronami. Co istotne, sam nie partycypował w łapówce. Na podstawie materiałów procesowych dostępnych w nadesłanych aktach w 2 przypadkach nie udało się ustalić, od kogo pochodziła inicjatywa korupcji.

Środki korupcji

Zgodnie z ustawowym opisem przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji, zarówno w jego typie podstawowym (art. 230a §1 k.k.), jak również w typie uprzywilejowanym (art. 230a § 2 k.k.), sprawca może opłacić pośrednictwo protektora w załatwieniu sprawy z wykorzystaniem czterech środków korupcji: korzyści majątkowej, obietnicy korzyści majątkowej, korzyści osobistej i obietnicy korzyści osobistej. Spośród 51 aktów korupcji aż w 49 środkiem korupcji użytym przez sprawcę okazała się korzyść majątkowa. Jedynie w 2 przypadkach sprawca udzielił obietnicy korzyści majątkowej. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, nie odnotowano ani jednego przypadku wykorzystania korzyści osobistej bądź jej obietnicy. Z reguły, tj. w 50 przypadkach łapówką były (w przypadku korzyści majątkowej), bądź miały być w przyszłości (w przypadku jej obietnicy) pieniądze. W jednym przypadku nie udało się określić bliżej postaci korzyści majątkowej. Do tego ustalono, że spośród 6 przypadków, w których sprawca działał w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.), w pięciu łapówka przybrała postać kwoty pieniężnej. Natomiast

w jednym przypadku nie udało się sprecyzować postaci korzyści majątkowej, którą sprawca zaoferował protektorowi za załatwienie sprawy.

Wysokość łapówki

Podobnie jak to ma miejsce w przypadku przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, ustawowy opis przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji nie zawiera znamienia wartościującego wysokość ewentualnej łapówki. Niska wysokość bezprawnej korzyści majątkowej może mieć znaczenie dla przyjęcia kwalifikacji zdarzenia jako wypadku mniejszej wagi (art. 230a § 2 k.k.). Tymczasem łapówka wysoka, a nawet bardzo wysoka, nie wpłynie już na kwalifikację zachowania sprawcy w typie podstawowym (art. 230a § 1 k.k.), albowiem w odróżnieniu na przykład od przestępstwa przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 § 4 k.k.) ustawodawca nie przewidział tu typu kwalifikowanego znaczną wartością udzielonej lub obiecanej korzyści majątkowej. Tym niemniej znaczna wartość łapówki podnosi stopień społecznej szkodliwości czynu, co zgodnie z dyrektywą z art. 53 § 1 k.k. powinno wpłynąć na wysokość kary wymierzonej sprawcy przez sąd. W praktyce okazało się, iż najniższa odnotowana łapówka to 50 PLN, najwyższa sięgnęła 6 000 PLN. W grę wchodziły najczęściej kwoty pieniędzy w przedziale powyżej 1 000 PLN do 5 000 PLN. W swojej większości były to zatem przypadki korupcji pospolitej średniej wielkości. Szczegółowe dane na temat wysokości łapówek pieniężnych oraz częstotliwości ich występowania zawiera tabela poniżej.

Tablica 5. Wysokość łapówek pieniężnych

Wysokość kwoty łapówki w PLN	Łapówki jednorazowe	Czyn ciągły (art. 12 k.k.) ⁴⁴	Ogółem
0–100	1	0	1
> 100–500	3	1	4
> 500–1 000	11	0	11
> 1 000–5 000	32	4	36
> 5 000–10 000	3	0	3
Wysokość kwoty nieokreślona	1	1	2
Ogółem	51	6	57

⁴⁴ W przypadkach kwalifikacji w zw. z art. 12 k.k. tabela prezentuje kwotę będącą sumą wszystkich łapówek pieniężnych udzielonych przez sprawcę w ramach czynu ciągłego.

Znamiona czynności sprawczych

Dyspozycja przepisu art. 230 § 1 k.k. przewiduje dwie odmiany przestępnego zachowania się sprawcy, który może „udzielić” albo „obiecać udzielić” łapówki w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy. Na tle analizowanych przypadków sprawcy realizowali najczęściej znamię udzielenia łapówki, dotyczyło to w sumie aż 49 przypadków. Dla odmiany czynność sprawcza polegająca na obietnicy udzielenia łapówki wystąpiła jedynie dwukrotnie.

Określenie, w czym interesie działał sprawca

Dla bytu przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji nie ma znaczenia w czym interesie działał sprawca, który udzielił lub obiecał udzielić korzyści majątkowej lub osobistej w zamian za pośrednictwo protektora w załatwieniu sprawy. Ustawodawca pominął tę okoliczność w ustawowym opisie czynu. Tym niemniej ustalenie, czy załatwienie sprawy leżało w interesie własnym sprawcy, czy też działał on w interesie innej osoby, ma pewien walor poznawczy, gdyż dopełnia charakterystyki korupcyjnego zdarzenia. Poza tym ustalenie, że sprawca czynnej strony płatnej protekcji działał w interesie cudzym może, choć nie musi, prowadzić do stwierdzenia, że osoba, w której interesie opłacono załatwienie sprawy współdziałała w popełnieniu tego przestępstwa np. jako współsprawca albo podżegacz. Okoliczność ta może zatem mieć wpływ na określenie kręgu podmiotów pociągniętych do odpowiedzialności karnej z tytułu popełnienia przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji, a do organów ścigania będzie już należeć potwierdzenie albo odrzucenie tej wersji zdarzeń. Okazało się, że sprawca działał najczęściej, bo w 42 przypadkach, w interesie własnym. W 7 przypadkach okupił łapówką załatwienie sprawy cudzej, przy czym beneficjentem załatwionej w ten sposób sprawy była zawsze osoba z kręgu najbliższych w rozumieniu art. 115 § 11 k.k. Dwukrotnie na podstawie dostępnych materiałów nie udało się określić bliżej, w czym interesie leżało załatwienie sprawy.

Rodzaj załatwianej sprawy

Sprawca przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji udziela lub obiecuje udzielić łapówki w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy. Patrząc od strony językowej, pośrednictwo to stanowienie połączenia, łączności między poszczególnymi elementami, organami, procesami, zjawiskami itp.⁴⁵ Łącznikiem jest w tym wypadku oczywiście płatny protektor, który przyjmuje korupcyjną korzyść lub jej obietnicę i w zamian za to wywiera bezprawny wpływ na kierunek

⁴⁵ H. Zgółkowska (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, tom 31, Poznań 2001, s. 252.

rozstrzygnięcia sprawy tak, aby pozostał on zgodny z oczekiwaniem osoby opłacającej jej załatwienie. Znamię sprawy należy tu interpretować podobnie jak w przypadku biernej strony płatnej protekcji, jako każdy przedmiot starań, które obywatel podejmuje albo chce podjąć w instytucjach⁴⁶. Przeanalizowany materiał aktowy pozwolił na ustalenie, że do spraw najczęściej załatwianych w drodze protekcyjnego pośrednictwa należało zdanie egzaminu na prawo jazdy. Szczegółowy katalog odnotowanych spraw został przedstawiony poniżej.

Tablica 6. Rodzaj załatwianej sprawy

Rodzaj sprawy	Liczba przypadków	W tym w warunkach art. 12 k.k.
Pozytywny wynik egzaminu na prawo jazdy	33	5
Wyłudzenie z Wydziału Komunikacji dokumentu prawa jazdy w oparciu o sfałszowane dokumenty	10	0
Uzyskanie kategorii wojskowej „D” i przeniesienie do rezerwy	5	0
Uzyskanie renty inwalidzkiej na podstawie sfałszowanej dokumentacji medycznej wraz z dostarczeniem takiej dokumentacji	3	1
Anulowanie mandatu karnego	2	0
Uzyskanie warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności	1	0
Dofinansowanie drużyny sportowej przez PKN Orlen S.A.	1	0
Kredyt w Banku PKO BP	1	0
Pozytywny wynik egzaminu na studiach	1	0

Zakładany i odnotowany sposób bezprawnego wywierania wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, iż przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji nie jest lustrzanym odbiciem typizacji przyjętej przez ustawodawcę

⁴⁶ Por. O. Chybiński, *Płatna...*, s. 18, E. Popek, *Przestępstwo płatnej protekcji...*, s. 63 oraz O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 75.

w opisie przestępstwa biernej strony płatnej protekcji⁴⁷. Stosownie do przepisów art. 230a § 1 i 2 k.k., penalizacji zostało poddane opłacanie jedynie takiego pośrednictwa w załatwieniu sprawy, które polegać ma na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji. Użyta w przepisie kategoria bezprawnego wywierania wpływu eliminuje z obszaru ścigania opłacanie tych wszystkich sposobów wpływania na rozstrzygnięcie osoby pełniącej funkcję publiczną, które są przewidziane w obowiązującym porządku prawnym, np. składanie wniosków, środków odwoławczych czy przedkładanie opinii⁴⁸. Na marginesie warto dodać, że w pewnych okolicznościach za bezprawne opłacanie tych ostatnich (opinii) sprawca może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 229 k.k., o ile tylko opiniowanie było związane z pełnieniem funkcji publicznej⁴⁹.

Dla bytu przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji nie jest istotne, czy płatny protektor rzeczywiście zrealizuje opłacone pośrednictwo, tzn. będzie wywierał bezprawny wpływ na osobę pełniącą funkcję publiczną oraz w efekcie tego załatwi sprawę. Opłacanie protekcji, podobnie jak przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 k.k.), jest przestępstwem formalnym (bezskutkowym). Jego dokonanie następuje już wraz z udzieleniem bezprawnej korzyści lub jej obietnicy⁵⁰. Zasadność decyzji ustawodawcy o ujęciu przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji jako przestępstwa formalnego potwierdza praktyka. Przypomnijmy, że większość osądzonych płatnych protektorów wprowadzała swoich korupcyjnych kontrahentów w błąd, pozorując posiadanie wpływów oraz w ogóle nie mając zamiaru doprowadzać do załatwienia sprawy. W tych stanach faktycznych płatni protektorzy nie realizowali żadnego pośrednictwa, w tym nie uciekali się do bezprawnego wywierania wpływu na osobę pełniącą funkcję publiczną. Podobnie do bezprawnego wywierania wpływu nie dochodzi nigdy w przypadkach, w których sprawca czynnej strony płatnej protekcji, po udzieleniu łapówki albo jej obietnicy, spotyka się z odmową ze strony osoby, wobec której sformułował swoją korupcyjną ofertę (domniemanego protektora).

Każdy sprawca czynnej strony płatnej protekcji, który opłaca wpływy, czyni przy tej okazji założenie, że pośrednictwo w załatwieniu sprawy polegać ma w przyszłości na bezprawnym wywarceniu wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji.

⁴⁷ J. Postulski, *Komentarz do art. 230(a)...*, LEX/el. 2004.

⁴⁸ O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 79.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*.

To założenie jest istotnym elementem strony podmiotowej zachowania sprawcy opłacającego wpływy (art. 230a § 1, 2 k.k.), tym niemniej, jak wynika z powyższych ustaleń, nie zawsze znajduje ono swoje przełożenie na późniejsze zachowanie pośrednika w załatwieniu sprawy (płatnego protektora), względnie osoby bezskutecznie nakłanianej do takiego pośrednictwa.

Generalnie rzecz biorąc, wywieranie wpływu, o ile już do niego dojdzie, polega na takim oddziaływaniu płatnego protektora na osobę pełniącą funkcję publiczną, aby wydała ona rozstrzygnięcie, podjęła działanie lub zaniechanie, prowadzące do załatwienia sprawy, zgodnie z oczekiwaniem osoby opłacającej wpływy. Warunkiem karalności czynnej strony płatnej protekcji jest to, aby w założeniu czynionym przez osobę opłacającą wpływy, pośrednictwo polegać miało na bezprawnym oddziaływaniu (wpływowaniu) pośrednika na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną. Ocena, czy oddziaływanie pośrednika byłoby w danych okolicznościach sprawy bezprawne, może nastąpić dopiero po jego zestawieniu z całym systemem obowiązującego prawa. Chodziłoby tu bowiem o takie zachowanie wywierające wpływ, które byłoby sprzeczne co do zasady z jakąkolwiek normą prawną⁵¹. W grę może wejść zatem nie tylko naruszenie normy prawnokarnej, ale również normy z zakresu prawa cywilnego czy administracyjnego. Sprzeczność z prawem może dotyczyć przy tym naruszenia, tak przepisów materialnych, jak i proceduralnych. Podnosi się, że przepisy te nie muszą być normami o charakterze powszechnym, generalnie abstrakcyjnym. Mogą to być np. normy wewnętrzne w ramach danej struktury administracyjnej (tzw. akty prawa wewnętrznego)⁵². W grę wchodzi także akty prawa miejscowego.

Nie można również zapomnieć o *acquis communautaire* Unii Europejskiej. J. Postulski przypomina przy tej okazji, że dorobek prawny Unii Europejskiej jest kształtowany m.in. przez orzecznictwo sądów wspólnotowych, stąd bezprawnym może być także działanie sprzeczne z dorobkiem prawnym określonym na podstawie ustalonego orzecznictwa⁵³. Wydaje się również, że ze względu na wprowadzenie do ustawowego opisu znamion przestępstwa z art. 230a § 1, 2 k.k. kategorii organizacji międzynarodowej oraz zagranicznej jednostki organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi i tym samym objęcie przedmiotem ochrony ich działalności oraz ich autorytetu, perspektywa badania bezprawności ewentualnego oddziaływania pośrednika ulega rozszerzeniu także na systemy prawne właściwe tym dwóm kategoriom podmiotów.

⁵¹ R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej...*, s. 12.

⁵² J. Postulski, *Komentarz do art. 230(a)...*, LEX/el. 2004 oraz A. Barczak-Oplustil, *Kodeks karny...*, s. 986.

⁵³ J. Postulski, *Komentarz do art. 230(a)...*, LEX/el. 2004.

Jak z tego wynika, u podstaw oceny, czy założone zachowanie pośrednika okaże się bezprawne, leży, przynajmniej co do zasady, niesłuchanie szeroki obszar normatywny. Niemniej jednak w praktyce, gdy dochodzi już do bezprawnego wywierania wpływu, prowadzi ono najczęściej do popadnięcia w kolizję z normą prawnokarną jak wówczas, gdy dla załatwienia sprawy płatny protektor np. przekupuje osobę pełniącą funkcję publiczną (art. 229 § 1–5 k.k.), wyłudza poświadczenie nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd (art. 272 k.k.) czy nakłania do poświadczenia nieprawdy (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1–3). Bezprawny sposób wywarcia wpływu może polegać także na zastosowaniu wobec osoby pełniącej funkcję publiczną aktów przemocy fizycznej lub groźby bezprawnej, w tym wypadku zachowanie płatnego protektora popadałoby w sprzeczność z normą art. 224 k.k., względnie art. 191 § 1 k.k.⁵⁴

Ewentualna sprzeczność oddziaływania pośrednika z normami z zakresu innych gałęzi prawa zachodzić będzie rzadziej, a to z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, wpływanie pośrednika na rozstrzygnięcie osoby pełniącej funkcję publiczną często będzie miało charakter nakłaniania tej ostatniej do naruszenia określonej normy postępowania. Jedynie w prawie karnym oraz prawie karnym skarbowym pociągnięcie do odpowiedzialności podżegacza jest zasadą (por. art. 18 § 2 k.k. oraz art. 20 § 2 k.k.s.). W innych dziedzinach prawa nakłanianie osoby do naruszenia dobra prawnego jedynie wyjątkowo poddawane bywa negatywnej ocenie normatywnej. Tak jest na przykład w prawie wykroczeń. Odpowiedzialność podżegacza jest tam dopuszczona jedynie w przypadkach wskazanych w ustawie (art. 12 i 14 § 1 k.w.). Z kolei w obszarze prawa cywilnego istnieje przepis art. 422 k.c. dotyczący powstania szkody w wyniku czynu niedozwolonego. Zgodnie z tym uregulowaniem, za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił.

Po drugie, pośrednik podejmujący się załatwienia sprawy w drodze płatnej protekcji, z punktu widzenia norm proceduralnych opisujących wydanie decyzji administracyjnej, nie jest stroną postępowania. Procedura administracyjna, która ze swej istoty opisuje prawidłowy tok postępowania przed organami administracji publicznej, nie zawiera norm, które charakteryzowałyby zachowanie płatnego protektora jako nie-strony toczącego się postępowania, co za tym idzie, nie jest źródłem norm, z którymi płatny protektor mógłby swoim zachowaniem

⁵⁴ W tej kwestii odmienne stanowisko prezentuje B. Mik, która wyłącza z kategorii bezprawnego wywarcia wpływu przypadki bezprawia fizycznego w formie aktów przemocy popełnionych wobec osoby pełniącej funkcję publiczną. B. Mik, *Nowela antykorupcyjna z dnia 13 czerwca 2003 r. Rys historyczny i podstawowe problemy interpretacyjne*, Zakamycze 2003, s. 167.

popaść w sprzeczność. Bezprawność na gruncie prawa administracyjnego będzie z reguły dotyczyła zachowania osoby zainteresowanej w załatwieniu sprawy, która opłaciła wpływy protektora, ewentualnie osoby pełniącej funkcję publiczną, jeśli o takim układzie wiedziała. Ocena zachowania płatnego protektora, który narusza prawidłowe działanie np. instytucji państwowych czy samorządu terytorialnego, pozostanie domeną prawa karnego, choć odegra ona pomocniczo pewną rolę także w obszarze prawa administracyjnego. Kodeks postępowania administracyjnego każe np. uwzględnić okoliczność wydania decyzji administracyjnej w wyniku przestępstwa, jako przesłankę wznowienia postępowania nawet w sprawie zakończonej decyzją ostateczną (por. art. 145 § 1 k.p.a.). Z kolei wydanie decyzji administracyjnej z rażącym naruszeniem prawa, a z takim naruszeniem mamy do czynienia bez wątpienia w przypadku wydania decyzji w wyniku przestępstwa, stanowi powód stwierdzenia jej nieważności, w myśl art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.

Reasumując, choć nie można wykluczyć tego, iż zachowanie płatnego protektora, polegające na wywarceniu wpływu na decyzję osoby pełniącej funkcję publiczną, jej działanie lub zaniechanie, naruszy jakąś normę spoza systemu prawa karnego, niemniej jednak najczęściej przypisanie działaniu protektora bezprawnego charakteru będzie rezultatem popadnięcia w sprzeczność z normą prawnokarną. Wniosek ten znajduje poparcie także w wynikach otrzymanych na podstawie przeprowadzonych badań aktowych. Oto lista odnotowanych sposobów, jakimi płatny protektor wywarł lub jedynie zamierzał wywrzeć bezprawny wpływ na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną, w związku z pełnieniem tej funkcji⁵⁵.

⁵⁵ W zebranych materiale aktowym odnotowano przypadki, w których sprawca opłacił wykorzystanie przez protektora więcej aniżeli jednego sposobu wywarcia bezprawnego wpływu. W takiej sytuacji, każdy założony lub zrealizowany rodzaj bezprawnego oddziaływania na osobę pełniącą funkcję publiczną został potraktowany jako odrębna jednostka statystyczna.

Tablica 7. Sposoby bezprawnego wywierania wpływu

Rodzaj sprawy	Liczba przypadków	W tym w warunkach art. 12 k.k.
Przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 § 1–5 k.k.)	41	6
Nakłanianie osoby pełniącej funkcję publiczną do poświadczenia nieprawdy (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1–3 k.k.)	35	6
Posłużenie się dokumentacją, w której poświadczono nieprawdę (art. 273 k.k. w zw. z art. 271 k.k.)	16	1
Wyłudzenie poświadczenia nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu (art. 272 k.k.)	11	0
Posłużenie się cudzym dowodem tożsamości (art. 275 § 1 k.k.)	1	0
Przedłożenie nierzetelnej dokumentacji w celu uzyskania kredytu bankowego (art. 297 § 1 k.k.)	1	0
Brak danych	2	0

Instytucja, organizacja lub jednostka organizacyjna, w której miało dojść do załatwienia sprawy

Krąg podmiotów, w których, zgodnie z oczekiwaniem sprawcy czynnej strony płatnej protekcji, protektor miałby podjąć się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, jest tożsamy z katalogiem wprowadzonym do ustawowego opisu przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, gdzie określono podmioty, w których płatny protektor deklaruje istnienie wpływów. Ustawodawca zaliczył tu: instytucje państwowe, instytucje samorządowe (przy czym kategoria ta obejmuje nie tylko samorząd terytorialny, ale również inne zorganizowane formy samorządu, np. samorząd zawodowy), organizacje międzynarodowe, tak międzyrządowe, jak i pozarządowe⁵⁶, organizacje krajowe oraz zagraniczne jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi, co w tym ostatnim wypadku obejmuje także

⁵⁶ Tak A. Barczak-Oplustil, *Kodeks karny...*, s. 978, 985 oraz R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej...*, s. 11. Przeciwnie J. Postulski, *Komentarz do art. 230(a)...*, LEX/el. 2004.

zagraniczne instytucje państwowe⁵⁷. Przepięstwo czynnej strony płatnej protekcji prowadzi do zakłócenia prawidłowego toku ich działalności oraz naraża na szwank ich autorytet – dobra prawne będące przedmiotem ochrony.

Zebrany materiał aktowy pozwolił ustalić, że sprawcy czynnej strony płatnej protekcji udzielali albo obiecywali udzielić łapówki w zamian za pośrednictwo w załatwieniu sprawy najczęściej w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego. W dalszej kolejności znalazły się: Wydziały Komunikacji w Urzędach Powiatowych, Wojskowe Komisje Uzupelnień, ZUS, Policja, sąd, uczelnia wyższa, Bank PKO BP, PKN Orlen S.A. Szczegółowe wyniki w tym zakresie zostały zaprezentowane w tabeli poniżej.

Tablica 8. Instytucje, w których miało dojść do załatwienia sprawy

Podmiot	Jednostkowy akt korupcji	Czyn ciągły ⁵⁸ (art. 12 k.k.)	Ogółem
Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego	28	5	33
Wydział Komunikacji w Urzędzie Powiatowym	10	0	10
Wojskowa Komisja Uzupelnień	5	0	5
Zakład Ubezpieczeń Społecznych	2	1	3
Policja	2	0	2
Sąd	1	0	1
Uczelnia wyższa	1	0	1
Bank PKO BP	1	0	1
PKN Orlen S.A.	1	0	1
Ogółem	51	6	57

Osoba pełniąca funkcję publiczną

Karalność przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji uzależniona jest od szczególnego, prawnego statusu osoby, na którą ma być wywarty bezprawny wpływ. Chodzi tu mianowicie o osobę pełniącą funkcję publiczną. Zgodnie z definicją ustawową określoną w przepisie art. 115 § 19 k.k., osobą pełniącą

⁵⁷ R. A. Stefański, *Przepięstwo czynnej...*, s. 11.

⁵⁸ W przypadku kwalifikacji w zw. z art. 12 k.k. jako jednostkę statystyczną przyjęto instytucję, organizację, jednostkę organizacyjną, w której płatny protektor deklarował posiadanie wpływów niezależnie od liczby zachowań podlegających łączeniu i wielokrotności składanych deklaracji.

funkcję publiczną jest funkcjonariusz publiczny (art. 115 § 13 k.k.), członek organu samorządowego, osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową. Dyspozycja przepisu art. 230a §1 k.k. stawia dodatkowo wymóg, aby wywarcie bezprawnego wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną pozostawało w związku z pełnieniem tej funkcji.

Zebrany materiał aktowy pozwolił ustalić, że pośrednictwo w załatwieniu sprawy, jakie opłacał łapówką albo jej obietnicą sprawca czynnej strony płatnej protekcji polegać miało najczęściej na wywarciu bezprawnego wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie egzaminatorów wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w związku z czynnościami egzaminatora na prawo jazdy. W dalszej kolejności przedmiotem bezprawnego oddziaływania płatnego protektora stawali się pracownicy wydziałów komunikacji w urzędach powiatowych, oficerowi i lekarze orzecznicy – członkowie Wojskowych Komisji Uzupełnień, lekarze-orzecznicy ZUS, policjanci, sędziowie, pracownik naukowy wyższej uczelni, pracownik Banku PKO BP oraz członek zarządu PKN Orlen S.A. Szczegółowe wyniki w tym zakresie zostały przedstawione w tabeli poniżej.

Tablica 9. Osoba pełniąca funkcję publiczną, na którą miał być wywarty bezprawny wpływ

Podmiot	Jednostkowy akt korupcji	Czyn ciągły (art. 12 k.k.)	Ogółem
Egzaminator Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego	28	5	33
Pracownik Wydziału Komunikacji w Urzędzie Powiatowym	10	0	10
Oficer, lekarz orzecznik w Wojskowej Komisji Uzupełnień	5	0	5
Lekarz-orzecznik ZUS	2	1	3
Policjant	2	0	2
Sędzia	1	0	1
Pracownik naukowy wyższej uczelni	1	0	1
Pracownik Banku PKO BP	1	0	1
Prezes Zarządu PKN Orlen S.A.	1	0	1
Ogółem	51	6	57

VI. Kwalifikacja czynu w wyroku kończącym postępowanie

1. Przestępstwo biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.)

W literaturze przedmiotu zwrócono uwagę, że sprawca przestępstwa biernej strony płatnej protekcji może w określonych stanach faktycznych wyczerpać swoim zachowaniem znamiona przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 k.k.). Ma to miejsce wówczas, gdy wprowadza drugą osobę w błąd, twierdząc jakoby posiadał wpływy niezbędne do załatwienia sprawy lub przyjmuje korzyść, nie mając zamiaru wykorzystać deklarowanych wpływów albo wzbudza u drugiej osoby przekonanie o istnieniu sprawy urzędowej, która w rzeczywistości nie istnieje. Jeżeli przy tej okazji płatny protektor, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzi inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a więc przyjmie łapówkę, to zrealizuje także znamiona przestępstwa oszustwa. Jeśli natomiast przyjmie jedynie obietnicę korzyści majątkowej albo gdy druga strona nie podejmie jego korupcyjnej oferty – zachodzi usiłowanie oszustwa. W opinii większości przedstawicieli doktryny uzasadnione jest wówczas przyjęcie kumulatywnej kwalifikacji prawnej, jako konsekwencji właściwego zbiegu przepisów, odpowiednio art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. albo art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.⁵⁹. W tym kierunku wydaje się skłaniać także SN (por. postanowienie z 20 października 2005 r. wydane na kanwie sprawy w tzw. aferze Rywina oraz przywołaną tam literaturę i orzecznictwo)⁶⁰.

Przeciwno możliwości zbiegu przepisów art. 230 k.k. i art. 286 k.k. opowiedział się natomiast L. Kubicki, który podniósł przy tej okazji, iż świadczenie dokonywane za przestępne pośrednictwo w załatwieniu sprawy (udzielenie łapówki) nie może być uznane za „niekorzystne rozporządzenie mieniem”⁶¹. W rozumieniu przepisu art. 412 k.c. stanowi ono bowiem „niegodziwe rozporządzenie mieniem” i jako takie nie podlega ochronie prawnej, w tym ochronie przysługującej na podstawie art. 286 k.k. To niewątpliwie ciekawe stanowisko ma jednak ograniczony walor praktyczny, albowiem pomija te przypadki, w których występujący w roli inicjatora korupcyjnego zdarzenia płatny protektor spotyka się z odmową, tak że w efekcie tego nie dochodzi do przekazania przez drugą stronę

⁵⁹ W ten sposób O. Górniok, [w:] *Kodeks karny...*, s. 78, A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 500, A. Barczak-Oplustil, [w:] *Kodeks karny...*, s. 982–983, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna. Tom 2*, Zakamycze 1999, s. 774, M. Kulik, [w:] M. Mozgawy (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Zakamycze 2006, s. 450.

⁶⁰ Postanowienie SN z 20 października 2005 r., II K 184/05, OSNWSK 2005, poz. 1899.

⁶¹ L. Kubicki, *Przestępstwo płatnej protekcji a przestępstwo oszustwa (Problem zbiegu przepisów ustawy)*, *Pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, „Państwo i Prawo” 5/2005, s. 32–34.

żadnej korzyści majątkowej. Płatny protektor popełnia swoje przestępstwo już w momencie podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy. Nie dochodzi tu do przekazania korzyści majątkowej. Po stronie osoby bezskutecznie nakłanianej do czynnej strony płatnej protekcji nie zachodzi więc rozporządzenie mieniem, ani „niekorzystne”, ani tym bardziej „niegodziwe”. Jeżeli przyjmiemy, że w tej sytuacji płatny protektor próbował jeszcze wprowadzić tę osobę w błąd, powołując się na wpływy, którymi w rzeczywistości nie dysponował albo próbował wzbudzić u niej błędne przekonanie o istnieniu sprawy urzędowej, która w rzeczywistości nie istnieje, to swoim zachowaniem wypełnił, obok znamion biernej strony płatnej protekcji, także znamiona oszustwa w formie usiłowania. A zatem zasadne będzie w tym wypadku skazanie go w kumulatywnej kwalifikacji z art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k.

W doktrynie wskazuje się również na ewentualność zbiegu przepisu art. 230 § 1, 2 k.k. i przepisu art. 231 § 2 k.k. Miałoby to miejsce w sytuacji, gdy płatnej protekcji podejmie się funkcjonariusz publiczny, którego kompetencje nie wiążą się, nie mają wpływu na załatwienie sprawy okupionej łapówką lub jej obietnicą⁶². W praktyce możliwy jest także zbieg realny (art. 85 k.k.) przestępstw biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.) i przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 § 1–5 k.k.), w sytuacji gdy płatny protektor przyjmuje łapówkę i jej część przekazuje dalej osobie pełniącej funkcję publiczną⁶³.

Zebrany materiał aktowy objął 92 sprawy, w których prawomocnie zakończono postępowania o przestępstwo biernej strony płatnej protekcji, prowadzone łącznie przeciwko 109 oskarżonym. W tej puli spraw odnotowano 130 przypadków kwalifikacji prawnej z bierną stroną płatnej protekcji, obejmujących akty korupcji popełnione jednorazowo, w warunkach czynu ciągłego (art. 12 k.k.) albo ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.). Spośród nich w 122 przypadkach sądy wydały wyroki skazujące i wymierzyły sprawcom kary, zaś 8 czynów objęto wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie. Poza tą pulą pozostało jeszcze 6 przypadków, w których sądy uniewinniły oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Biorąc za punkt wyjścia prawną ocenę czynu przyjętą w prawomocnym wyroku skazującym lub warunkowo umarzającym postępowanie, nadesłany materiał aktowy dostarczył przykładów następujących kwalifikacji prawnych zachowania płatnego protektora:

⁶² O. Górniok, [w:] *Kodeks karny...*, s. 78, a za nią A. Barczak-Oplustil, [w:] *Kodeks karny...*, s. 983 oraz M. Kulik, [w:] *Kodeks karny...*, s. 450.

⁶³ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 1998, wyd. 3, s. 267 oraz A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 501.

- art. 230 k.k. – **5 razy** przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k.;
- art. 230 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – **1 raz** przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k.;
- art. 230 k.k. w zb. z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **2 razy** przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., w tym 2 razy w formie pomocnictwa do przestępstwa z art. 230 i 1 raz w formie pomocnictwa do przestępstwa z art. 229 § 3 k.k.;
- art. 230 § 1 k.k. – **45 razy**⁶⁴, w tym 2 razy w formie współsprawstwa, 1 raz w formie usiłowania, 5 razy w formie pomocnictwa, 2 razy w formie podżegania;
- art. 230 § 1 w zw. z art. 12 k.k. – **9 razy**;
- art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – **12 razy**, w tym 1 raz w formie współsprawstwa, 2 razy w formie usiłowania;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 230a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**, w tym 1 raz w formie pomocnictwa;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **2 razy**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 271 §1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **5 razy**, w tym 5 razy w formie współsprawstwa 5 razy i 2 razy w formie usiłowania do przestępstwa z art. 272 k.k.;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**, w tym 1 raz w formie podżegania do przestępstwa art. 272 k.k.;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**, w tym 1 raz w formie podżegania do przestępstwa z art. 228 § 3 k.k.;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 228 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. – **2 razy**, w tym 2 razy w formie współsprawstwa, 2 razy w formie usiłowania do prze-

⁶⁴W jednym przypadku, w wyniku omyłki pisarskiej, przywołano w sentencji wyroku błędną kwalifikację z art. 230a § 1 k.k. podczas, gdy przy określeniu znamion czynu sąd już poprawnie odwołał się do ustawowego opisu przestępstwa z art. 230 § 1 k.k. Natomiast w dwóch innych przypadkach w sentencji wyroku znalazł się omyłkowo art. 230 § 1 k.k., podczas gdy sprawcy dopuścili się w rzeczywistości przestępstwa z art. 230a § 1 k.k.

- stępstwa z art. 282 k.k. i 1 raz w formie pomocnictwa do przestępstwa z art. 230 § 1 k.k.;
- art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **10 razy**, w tym 1 raz w formie współsprawstwa, 3 razy w formie usiłowania do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.;
 - art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – **13 razy**, w tym 4 razy w formie współsprawstwa i 2 razy w formie usiłowania do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.;
 - art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. – **2 razy**;
 - art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 91 § 1 k.k. – **1 raz**;
 - art. 230 § 2 k.k. – **12 razy**⁶⁵, w tym 2 razy w formie współsprawstwa i 2 razy w formie pomocnictwa;
 - art. 230 § 2 k.k. w zb. z art. 231 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **1 raz**, w tym 1 raz w formie pomocnictwa do przestępstwa z art. 230 § 2 k.k.

Analiza postępowań, w których przyjęto wymienione powyżej kwalifikacje prawne zachowań sprawców przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, prowadzi do następujących spostrzeżeń.

1) Panuje duża dowolność przy kwalifikowaniu stanów faktycznych, w których płatny protektor wprowadza swojego korupcyjnego kontrahenta w błąd, twierdząc, że posiada wpływy niezbędne do załatwienia sprawy, lub przyjmując korzyść, w sytuacji gdy nie ma zamiaru wykorzystać deklarowanych wpływów w celu załatwienia sprawy, względnie wzbudzając przekonanie o istnieniu sprawy urzędowej, która w rzeczywistości nie ma w ogóle miejsca. Brak jedno-myślności charakteryzuje w tym wypadku prawnokarne oceny zdarzenia zawarte tak w aktach oskarżenia, jak również w wyrokach sądów. W przypadkach zaliczonych do tej kategorii sądy 26 razy skazały sprawcę w kumulatywnej kwalifikacji na podstawie art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., natomiast w 30 innych przypadkach w wyroku kończącym postępowanie znalazło się odwołanie jedynie do znamion biernej strony płatnej protekcji przy pominięciu przestępstwa oszustwa.

2) Inny przykład posługiwania się zubożoną kwalifikacją prawną czynu polegał na pomijaniu przepisu art. 231 § 2 k.k. w przypadkach, w których płatnym protektorem okazywał się funkcjonariusz publiczny, który podejmował

⁶⁵ W jednym przypadku, w wyniku omyłki pisarskiej, przywołano w sentencji wyroku błędną kwalifikację z art. 230a § 2 k.k. podczas, gdy przy określeniu znamion czynu sąd już poprawnie odwołał się do ustawowego opisu przestępstwa z art. 230 § 2 k.k.

się pośrednictwa w załatwieniu sprawy leżącej poza jego kompetencjami; tak że nie wchodziło w grę przestępstwo sprzedajności (art. 228 k.k.). Najczęściej chodziło o załatwienie pracy w instytucji, w której swoją funkcję pełnił funkcjonariusz – dwukrotnie okazał się nim policjant, po jednym razie inspektor ZUS i strażnik graniczny. W innych przypadkach: ławnik podjął się doprowadzenia do cyt. „uchylenia” wyroku ewentualnie zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności (chodziło o postępowanie, w którym nie zasiadał ławnik), egzaminator Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, w sytuacji gdy sam nie egzaminował, załatwiał u innych egzaminatorów pozytywny wynik egzaminu na prawo jazdy, policjant pośredniczył w załatwieniu pozytywnego wyniku testu sprawnościowego i strzeleckiego na licencję pracownika ochrony, lekarz-członek Powiatowej Komisji Lekarskiej załatwiał z innymi członkami komisji decyzję o uznaniu niezdolności do pełnienia służby wojskowej i przeniesieniu do rezerwy, w sytuacjach, w których sam nie zasiadał w komisji, inspektor celny po wprowadzeniu innej osoby w błąd co do wysokości grożącej odpowiedzialności karno-skarbowej, wiedząc, że będzie ona łagodna, podjął się załatwienia u swojego przełożonego niskiego wymiaru grzywny.

Na 13 przypadków zaliczonych do tej kategorii jedynie w jednej sprawie sąd dostrzegł konieczność zastosowania kwalifikacji kumulatywnej (art. 230 § 2 w zb. z art. 231 § 2 w zw. z art. 11 § 2 k.k.). W pozostałych 12 przypadkach w wyroku skazującym znalazło się odwołanie tylko do przepisu art. 230 k.k. z odpowiednim paragrafem, co nie oddało w pełni kryminalnej zawartości czynu, za który skazywano sprawcę przestępstwa – funkcjonariusza publicznego.

3) Odnotowano przypadki, w których zasadniczą wątpliwość budzi fakt, czy sprawca, skazany za przestępstwo biernej strony płatnej protekcji, zrealizował swoim zachowaniem znamiona tegoż przestępstwa. W dwóch przypadkach tego typu za bierną stronę płatnej protekcji skazano osoby, które podając się za policjantów, zatrzymały do kontroli drogowej kierowcę pojazdu, który popełnił na ich oczach wykroczenie drogowe, polegające na naruszeniu nakazu ustąpienia pierwszeństwa, po czym sprawcy przyjęli od kierowcy korzyść majątkową w zamian za odstąpienie od ukarania mandatem karnym. Wydaje się, że właściwszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie w tej sytuacji zbiegu przepisów art. 227 k.k. i art. 286 § 1 k.k. i skazanie sprawcy w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.).

W dwóch innych przypadkach pośrednictwa w załatwieniu sprawy podjął się lekarz – członek Powiatowej Komisji Lekarskiej. Lekarz wystawił poborowym dokumentację medyczną, w której poświadczył nieprawdę co do ich stanu zdrowia (art. 271 § 1 k.k.), do tego w jednym przypadku sfałszował wystawione zaświadczenie poprzez użycie pieczętki lekarskiej innego lekarza i podrobienie

jego podpisu (art. 270 § 1 k.k.). Następnie załatwił, aby inni członkowie komisji wydali decyzję o niezdolności do pełnienia służby wojskowej i przeniesieniu poborowych do rezerwy, przy czym sam nie był wówczas członkiem komisji. Mimo to lekarz nie zrealizował znamion przestępstwa biernej strony płatnej protekcji, albowiem, jak wynika z protokołów przesłuchań świadków oraz samego oskarżonego, nie przyjął za swoje pośrednictwo żadnej korzyści ani nawet jej obietnicy. W tych dwóch wypadkach można mówić o czystej przysłudze, w jednym przypadku wobec własnego chrześniaka, w drugim – syna koleżanki z pracy. Taka praktyka zasługuje z pewnością na negatywną ocenę moralną, lecz sama w sobie nie wypełnia znamion przestępstwa biernej strony płatnej protekcji. To nie wyłącza rzecz jasna ewentualnej odpowiedzialności karnej lekarza za poświadczenie nieprawdy i podrobienie dokumentu.

4) Odnotowano rozbieżność w kwalifikowaniu zdarzeń, w których płatny protektor jednostronnie wyrażał gotowość podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, lecz z uwagi na odmowną reakcję drugiej strony nie dochodziło do przyjęcia korupcyjnej oferty i związanego z tym odwzajemnienia jej łapówką lub obietnicą łapówki. Część sądów kwalifikowała takie zdarzenie jako usiłowanie przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 230 § 1 k.k.), podczas gdy inne zakładały w analogicznej sytuacji, że sprawca w pełni zrealizował znamię podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy i przyjmowały, że popełnił przestępstwo w formie dokonania.

Rozbieżnościom w ocenach sądów towarzyszy podobna różnica zdań w poglądach doktryny. Jest to wynik różnej wykładni zakresu znamienia podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy. Jeszcze na gruncie art. 38 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192) Z. Radzikowska wyraziła przekonanie, powołując się przy tej okazji na doktrynę włoską⁶⁶, że samą propozycję podjęcia się pośrednictwa należy traktować „(...) jako ofertę zawarcia odpowiedniej umowy, czyli jako działanie skierowane bezpośrednio dla osiągnięcia celu przestępnego, które w razie nieprzyjęcia propozycji pozostaje w sferze czystego usiłowania i tak powinno być traktowane”⁶⁷. Podobne stanowisko zajął w tej kwestii E. Popek, który twierdził, że przestępstwo płatnej protekcji (art. 244 k.k. z 1969 r.) jest dokonane dopiero z chwilą dojścia do porozumienia między sprawcą oferującym swe pośrednictwo w załatwieniu sprawy a zainteresowanym

⁶⁶ V. Manzini, *Trattato di Diritto Penale Italiano*, t. V, Turyn 1950, s. 485.

⁶⁷ Z Radzikowska, *Z problematyki postaci zjawiskowych przestępstwa z art. 38 m.k.k.*, „Woj-skiowy Przegląd Prawniczy” 1968, nr 2, s. 150.

świadczącym korzyść lub ją obiecującym⁶⁸. W tym duchu wypowiedzieli się na gruncie obowiązującego k.k. m.in.: J. Skorupka⁶⁹ oraz A. Zoll⁷⁰.

Odmienne stanowisko w tej kwestii zajęły m.in. A. Barczak-Oplustil⁷¹ oraz O. Górniok⁷². Zgodnie z nim, znamię „podejmuje się pośrednictwa” zostaje zrealizowane już w momencie, w którym sprawca wyrazi wobec osoby trzeciej chęć (gotowość) przystąpienia do wykonania danej czynności, w tym przypadku załatwienia sprawy. Tym samym dla dokonania przestępstwa biernej strony płatnej protekcji nie jest konieczna akceptacja przez osobę trzecią propozycji przedstawionej przez płatnego protektora. Pogląd ten znalazł również swoje odzwierciedlenie w stanowisku SN, który przyjął, że do dokonania przestępstwa biernej strony płatnej protekcji doszło już z chwilą przekazania informacji o gotowości podjęcia się pośrednictwa (postanowienie SN z 20 października 2005 r.)⁷³.

Należy przychylić się do stanowiska, zgodnie z którym realizacja znamienia podjęcia się pośrednictwa sprowadza się do jednostronnej deklaracji płatnego protektora, która nie wymaga dopełnienia w postaci akceptacji osoby zainteresowanej w załatwieniu sprawy. Przemawia za tym potoczne znaczenie słowa „podejmować się” w rozumieniu wyrazić jednostronnie gotowość, przyjąć na siebie zobowiązanie do zrobienia czegoś. Gdyby ustawodawca chciał, aby czynności płatnego protektora, polegające na pośredniczeniu w załatwieniu sprawy, poprzedzało wypracowanie zgodnego porozumienia między dwoma zainteresowanymi stronami korupcyjnego kontraktu, to z pewnością dałby temu wyraz i użył bardziej jednoznacznego znamienia „uzgodnił podjęcie się pośrednictwa”. To zaś, że tego nie uczynił, wydaje się definitywnie przemawiać przeciwko konsensualnemu rozumieniu znamienia „podejmuje się”.

5) W dostępnych komentarzach do przepisu art. 230 § 1, 2 k.k. wskazano, że jest możliwy jego zbieg właściwy z przepisami art. 286 § 1 k.k. oraz art. 231 § 2 k.k. Zgromadzony materiał aktowy dostarczył przykładów zdarzeń, w których płatny protektor realizował pośrednictwo w załatwieniu sprawy poprzez:

- fałszowanie dokumentu i używanie go następnie jako autentycznego (art. 270 § 1 k.k.),
- poświadczenie nieprawdy w wystawionym dokumencie (sądy przyjmowały tu przepis art. 271 § 1 k.k., choć właściwszym rozwiązaniem wydaje się w tym wypadku przepis art. 271 § 3 k.k.),

⁶⁸ E. Popek, *Przestępstwo płatnej protekcji...*, s. 132–133.

⁶⁹ J. Skorupka, *Ochrona interesów majątkowych...*, s. 124.

⁷⁰ A. Zoll, [w:] *Kodeks karny...*, s. 773.

⁷¹ A. Barczak-Oplustil, *Kodeks karny...*, s. 981.

⁷² O. Górniok, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Tom II, art. 117–363*, Gdańsk 2005, s. 289.

⁷³ Postanowienie SN z 20 października 2005 r., II K 184/05, OSNKW 2005, nr 12, poz. 120, zob. także wyrok SN z 26 marca 1964 r., II K 936/61, BSM 1964, Nr 7–8, s. 70.

- wyłudzenie poświadczenia nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego, np. poprzez podstawienie innej osoby za zdającego egzamin na prawo jazdy (art. 272 k.k.),
- posługiwanie się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby (art. 275 §1 k.k.).

W tego typu przypadkach sądy przyjmowały, że płatny protektor realizował swoim zachowaniem znamiona przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 §1, 2 k.k.) w zbiegu właściwym, odpowiednio z wymienionymi powyżej przepisami, i skazywały sprawcę w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.). Należy w tym miejscu nadmienić, że przynajmniej w części przypadków zaliczonych do tej kategorii przyjęcie jedności czynu i skazanie sprawcy w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.) wydaje się kontrowersyjne. Chodzi tu o przypadki, w których płatny protektor najpierw podejmował się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, a następnie – w innym czasie i miejscu – realizował samo załatwienie sprawy, dopuszczając się przy tej okazji przestępstwa z art. 272 k.k. albo art. 275 § 1 k.k. w formie jednosprawstwa, współsprawstwa, względnie nakłaniając inną osobę do popełnienia czynu zabronionego. Wprawdzie oba zachowania sprawcy objęte były jednym planem i zapewne wspólną motywacją ukierunkowaną na osiągnięcie korzyści majątkowej, niemniej jednak okoliczność ta nie powinna prowadzić do przyjęcia jedności czynu, gdy w grę wchodzi różne zachowania sprawcy, działającego w różnym czasie i miejscu, stanowiące do tego zamach na różne dobra prawne⁷⁴. Stąd, zamiast łączenia tych zachowań w jeden czyn wyczerpujący znamiona różnych przepisów ustawy karnej i skazywania sprawcy w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.), bardziej zasadne wydaje się przyjąć w takim przypadku, że sprawca dopuścił się dwóch przestępstw pozostających ze sobą w zbiegu realnym i wymierzyć mu za nie karę łączną (art. 85 k.k.).

2. Przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.)

W literaturze przedmiotu dopuszcza się sytuację, w której sprawca czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.) swoim zachowaniem wyczerpuje jednocześnie znamiona nakłaniania funkcjonariusza publicznego do przestępstwa nadużycia władzy (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1, 2 k.k.). Ma to miejsce wówczas, gdy opłacana osoba (pośrednik) jest funkcjonariuszem publicznym, ale załatwienie sprawy nie mieści się już w zakresie jego kompetencji⁷⁵. Ewentualność wystąpienia właściwego zbiegu przepisów i skazania w kumulatywnej

⁷⁴ A. Wąsek, [w:] *Kodeks karny. Komentarz. Tom I. Art. 1–116*, Gdańsk 2005, s. 158.

⁷⁵ O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 80.

kwalfikacji prawnej zachodzi także w innych przypadkach, w których sprawca przestępstwa z art. 230a § 1, 2 k.k. nakłania osobę, której udziela łapówki lub jej obietnicy, do przestępnego działania, np. w przypadku równoczesnego podżegania pośrednika do przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 229 § 1–5 k.k.). Jeśli opłacający wpływy nakłania pośrednika do użycia przemocy lub groźby bezprawnej, aby ten ostatni wymusił w ten sposób na osobie pełniącej funkcję publiczną decyzję, działanie lub zaniechanie, przepisem pozostającym w zbiegu będzie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 2 k.k.⁷⁶, nie zaś 190 § 1 k.k.⁷⁷, jako że groźba jest stosowana w tym wypadku w celu zmuszenia osoby pełniącej funkcję publiczną do określonego zachowania⁷⁸.

Sądy nadesłały 31 spraw, w których prawomocnie zakończono postępowania o przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji, prowadzone łącznie przeciwko 57 oskarżonym. W tym materiale aktowym odnotowano 57 czynów, z tego 54 zostały objęte wyrokiem skazującym, 3 – wyrokiem warunkowo umarzającym postępowanie, zaś przypadków uniewinnienia od zarzucanego czynu nie odnotowano w ogóle. Biorąc za punkt wyjścia prawną ocenę czynu przyjętą w prawomocnym wyroku kończącym postępowanie, nadesłany materiał aktowy dostarczył przykładów następujących kwalfikacji prawnych zachowania sprawcy:

- art. 230a § 1 k.k. – **15 razy**, w tym 1 raz w formie usiłowania, 2 razy w formie współsprawstwa;
- art. 230a § 1 k.k. w zb. z art. 229 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – **1 raz**, przy czym realizacja znamion przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. przybrała formę usiłowania;
- art. 230a § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **8 razy**, w tym 8 razy w formie współsprawstwa;
- art. 230a § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 272 w zw. z art. 11 § 2 k.k. – **2 razy**, w tym 2 razy w formie współsprawstwa;
- art. 230a § 2 k.k. – **26 razy**⁷⁹, w tym 2 razy w formie współsprawstwa, 1 raz w formie pomocnictwa;
- art. 230a § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – **5 razy**, w tym 2 razy w formie współsprawstwa.

Analiza spraw, w których przyjęto wymienione powyżej kwalfikacje prawne zachowań sprawców czynnej strony płatnej protekcji, prowadzi do następujących spostrzeżeń:

⁷⁶ W ten sposób R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej...*, s. 15 oraz za nim A. Barczak-Oplustil, [w:] *Kodeks karny...*, s. 988 i M. Kulik, [w:] *Kodeks karny...*, s. 451.

⁷⁷ W ten sposób B. Mik, *Nowela antykorupcyjna...*, s. 167.

⁷⁸ M. Kulik, [w:] *Kodeks karny...*, s. 451.

⁷⁹ W tym 3 przypadki, w których postępowanie zostało zakończone wyrokiem warunkowo umarzającym.

1) Odnotowano, że sądy nader często kwalifikują zachowanie sprawcy czynnej strony płatnej protekcji jako wypadek mniejszej wagi. Kwalifikacja z art. 230a § 2 k.k. dotyczyła 31 spośród 57 badanych przypadków. Tak wysoki udział przypadków, w których odpowiedzialność sprawcy została przeniesiona na płaszczyznę przepisu określającego typ uprzywilejowany, jest efektem stosowania przez sądy i prokuratury nazbyt liberalnych kryteriów oceny znamienia wypadku mniejszej wagi.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że ocena, czy zachodzi wypadek mniejszej wagi czynnej strony płatnej protekcji, powinna być uzależniona przede wszystkim od niewielkiej wartości korzyści majątkowej udzielonej lub obiecanej przez sprawcę, rodzaju korzyści osobistej, a także rodzaju potrzeby, jaka skłoniła sprawcę do opłacenia protekcji oraz sytuacji, w jakiej się podówczas znajdował⁸⁰. Za przyjęciem wypadku mniejszej wagi przemawiać ma także fakt, iż załatwiana sprawa dotyczy kwestii drobnej, niewpływającej w zasadzie na funkcjonowanie instytucji, organizacji lub jednostki organizacyjnej, w której sprawa ma być załatwiana⁸¹. To co jest wypadkiem mniejszej wagi oddaje jednak najpełniej odwołanie się do natężenia ładunku społecznej szkodliwości czynu. W świetle tego poglądu, o potraktowaniu czynu jako wypadku mniejszej wagi, i przeniesieniu odpowiedzialności sprawcy na płaszczyznę przepisu przewidującego łagodniejszą sankcję karną, decydować powinien zmniejszony stopień społecznej szkodliwości czynu, oceniany wedle kryteriów składających się na stronę podmiotową i przedmiotową czynu, a określonych w przepisie art. 115 § 2 k.k.⁸². Niejako w nawiązaniu do definiensa pojęcia społecznej szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.), powyższa koncepcja określana bywa mianem przedmiotowo-podmiotowej. Idąc tym tropem, przy kwalifikowaniu czynu jako wypadku mniejszej wagi należy brać pod uwagę jedynie elementy przedmiotowe i podmiotowe konkretnego czynu, z wyłączeniem okoliczności dotyczących samego sprawcy⁸³.

Przeanalizowane sprawy unaocznily przede wszystkim to, że sądy kwalifikowały jako wypadki mniejszej wagi akty korupcji, w których wysokość udzielonej lub obiecanej korzyści majątkowej przekraczała, i to znacznie, to co można byłoby potraktować jeszcze jako łapówkę niewielkiej wartości, tj. kwotę rzędu kilkudziesięciu złotych, czy nawet – przy zastosowaniu już bardzo liberalnego podejścia – kwotę nie przekraczającą 500 PLN. Spośród 31 przypadków, w których

⁸⁰ W ten sposób O. Górniok, *Kodeks karny...*, s. 80, R. A. Stefański, *Przestępstwo czynnej...*, s. 15.

⁸¹ J. Postulski, *Komentarz do art. 230 (a)...*, LEX/el. 2004.

⁸² J. Majewski, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, Zakamycze 2004, s. 1386.

⁸³ Szerzej na ten temat P. Lewczyk, *Wypadek mniejszej wagi...*, s. 33–34.

sądy zakwalifikowały czyn sprawcy jako wypadek mniejszej wagi, 27 razy mieliśmy w istocie rzeczy do czynienia z regularną łapówką średniej wielkości, której wysokość zawierała się w przedziale od 500 do 2 400 PLN⁸⁴. Ponadto każdy z tych 27 przypadków, dotyczył sytuacji, w której sprawca opłacał pośrednictwo w załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy. Trudno zatem przyjąć, że sprawcom chodziło o załatwienie sprawy drobnej, niewpływającej w zasadzie na funkcjonowanie instytucji, skoro egzaminowanie kierowców należy do podstawowych zadań Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego.

Niestety, w przypadkach zaliczonych do tej kategorii, ze względu na sytuację procesową, w której sąd nie był zobligowany do przedstawienia uzasadnienia wyroku, w aktach badanych spraw zabrakło bliższego wyjaśnienia stanowiska sądu w kwestii kryteriów uwzględnionych przy kwalifikowaniu zachowania sprawcy jako wypadku mniejszej wagi. W niektórych przypadkach udało się natomiast odnotować argumenty wykorzystane w tym samym celu przez prokuraturę, która kwalifikując zachowanie sprawców z art. 230a § 2 k.k., poszukiwała uzasadnienia dla swojej oceny: raz – w postawie oskarżonych, prezentowanej przez nich w toku prowadzonego postępowania, obejmującej szczerze przyznanie się do popełnienia zarzucanych im czynów oraz złożenie obszernych i szczegółowych wyjaśnień; dwa – w szczególnej sytuacji motywacyjnej, w jakiej mieli znaleźć się oskarżeni, polegającej na cyt. „praktycznej niemożności uczciwego zdania egzaminu na prawo jazdy”.

Gdy chodzi o pierwszy z tych dwóch argumentów – szczerze przyznanie się i złożenie obszernych wyjaśnień – to przynajmniej w świetle koncepcji przedmiotowo-podmiotowej jest on chybiony, albowiem pozostaje w sprzeczności z dyspozycją przepisu art. 115 § 2 k.k, która nakazuje, aby przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu uwzględniać tylko okoliczności przedmiotowe i podmiotowe samego czynu. Inne okoliczności, niezwiązane bezpośrednio z czynem, takie jak np. uprzednia karalność sprawcy, przyznanie się do winy i złożenie szczegółowych wyjaśnień, dobrowolne naprawienie szkody czy pogodzenie się z pokrzywdzonym, pozostają w obecnym stanie prawnym całkowicie irrelewantne dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu⁸⁵.

Należy jednak przyznać, iż odmiennie przysłoby oceniać przyznanie się sprawcy do popełnienia czynu na gruncie tzw. koncepcji całościowej, która zrównuje zakres elementów decydujących o przyjęciu wypadku mniejszej wagi

⁸⁴ Wysokość i częstotliwość tych łapówek rozłożyła się następująco: 2 razy 500 PLN, 1 raz 600 PLN, 3 razy 700 PLN, 2 razy 800 PLN, 1 raz 900 PLN, 8 razy 1 000 PLN, 1 raz 1 100 PLN, 4 razy 1 200 PLN, 1 raz 1 300 PLN, 1 raz 1 400 PLN, 1 raz 1 500 PLN, 1 raz 1 700 PLN i 1 raz 2 400 PLN.

⁸⁵ J. Majewski, [w:] *Kodeks karny...*, s. 1388, 1393 oraz A. Wąsek, *Kodeks karny...*, s. 805.

z zakresem wszelkich okoliczności wpływających na wymiar kary⁸⁶. Na tej zasadzie o przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydować będzie, pośród innych okoliczności, m.in. zachowanie sprawcy po popełnieniu czynu oraz zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości (art. 53 § 2 k.k.). Najwyraźniej w tym kierunku pobięła pobieżnie prokuratorska ocena zdarzeń, choć w treści badanych w związku z tym aktów oskarżenia nie znalazło się żadne wskazanie wprost na tzw. koncepcję całościową. Co jednak jest w tym wypadku najistotniejsze, prokuratura nie podjęła żadnej próby wykazania, że analizowane zdarzenia zasługują na zakwalifikowanie jako wypadki mniejszej wagi ze względu na pozostałe okoliczności wpływające na wymiar kary. Skoncentrowano się głównie na fakcie przyznania się sprawcy. Takie selektywne podejście nie przekonuje również z punktu widzenia polityki kryminalnej w tym sensie, że przyznanie się sprawcy, który na początku przesłuchania jest przecież informowany o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), to w istocie za mało, aby tak dalece uprzywilejować odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż z przeprowadzonych badań aktowych wynika, że w tej grupie przestępstw przyznanie się sprawcy jest regułą.

W przeciwieństwie do faktu przyznania się sprawcy, jego sytuacja motywacyjna w chwili popełnienia przestępstwa ma wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego czynu. Wskazuje na to *expressis verbis* przepis art. 115 § 2 k.k. Niestety, prokuratura w przywołanym przypadku nie rozwinęła bliżej wątku cyt. „praktycznej niemożliwości uczciwego zdania egzaminu na prawo jazdy”, poprzestając li tylko na sformułowaniu tego typu oceny. W indywidualnych okolicznościach badanych postępowań nie wydaje się jednak, aby sytuacja motywacyjna, w jakiej znaleźli się ci sprawcy, była jakoś szczególnie odmienna od sytuacji motywacyjnej, w jakiej znajdowali się inni sprawcy czynnej strony płatnej protekcji, którzy opłacili pośrednictwo w bezprawnym załatwieniu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy, a których zachowanie zostało następnie zakwalifikowane w typie podstawowym (art. 230a § 1 k.k.).

Reasumując, zgromadzony materiał badawczy unaoczniał, iż zaistniała duża dowolność w kwalifikowaniu zdarzeń z zakresu czynnej strony płatnej protekcji, jako wypadków mniejszej wagi. Prowadziło to do powstania faktycznej nierówności w traktowaniu sprawców w tej grupie przestępstw. W podobnej sytuacji faktycznej jeden sprawca zostawał skazany za przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji w typie podstawowym (art. 230a § 1 k.k.) i z reguły wymierzano mu wówczas karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, podczas gdy drugi, który opłacał pośrednictwo w załatwieniu takiej samej

⁸⁶ P. Lewczyk, *Wypadek mniejszej wagi...*, s. 32–33.

sprawy, zazwyczaj był to pozytywny wynik egzaminu na prawo jazdy, udzielał przy tym łapówki o zbliżonej wysokości, zostawał skazany w typie uprzywilejowanym, za co wymierzano mu niewielką grzywnę albo nawet warunkowo umarzono wobec niego postępowanie karne.

2) Kontrowersje budzi 8 przypadków, w których kilka odrębnych zachowań sprawcy wypełniających znamiona różnych przestępstw, ale objętych zapewne wspólnym planem, choć zrealizowanych w różnym czasie i miejscu, zostało przez sądy połączonych w jeden czyn, zakwalifikowany w warunkach właściwego zbiegu przepisów. Objęcie kilku zachowań wspólnym planem nie powinno prowadzić do przyjęcia jedności czynu, gdy w grę wchodzi różne zachowania sprawcy, działającego w różnym czasie i miejscu, stanowiące do tego zamach na różne dobra prawne⁸⁷.

W sprawach zaliczonych do tej kategorii sprawca opłacał najpierw pośrednictwo w załatwieniu podrobionych dokumentów będących podstawą do wydania prawa jazdy, a następnie po uzyskaniu takich dokumentów używał ich w innym czasie i miejscu w celu wprowadzenia w błąd funkcjonariusza publicznego i wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w postaci wystawienia dokumentu prawa jazdy uprawniającego go do prowadzenia pojazdów mechanicznych określonej kategorii. Sądy przyjęły w tych 8 przypadkach, że każdy ze sprawców zrealizował jednym czynem znamiona określone w trzech przepisach ustawy karnej: art. 230a § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. (właściwy zbieg przepisów) i skazały każdego z nich w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.). Wydaje się, że w tej sytuacji bardziej zasadne byłoby jednak przyjęcie, że sprawca dopuścił się dwóch przestępstw pozostających ze sobą w realnym zbiegu i wymierzenie za nie kary łącznej (art. 85 k.k.), tj.: przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1 k.k.) oraz popełnionego następnie – w innym czasie i miejscu – wyłudzenia poświadczenia nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego polegające na przedłożeniu uprzednio podrobionego dokumentu. Tylko w przypadku drugiego z tych przestępstw zasadne byłoby przyjęcie właściwego zbiegu przepisów ustawy karnej (art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.).

Podobny problem zaistniał w dwóch innych przypadkach, w których scenariusz zdarzeń różnił się od przywołanego powyżej tylko tym, że dokument mający służyć za podstawę do wydania prawa jazdy nie był podrobiony lub przerobiony (art. 270 § 1 k.k.), a sfałszowany poprzez poświadczenie w nim nieprawdy (art. 271 § 1 k.k.). Także tu sądy przyjęły w uproszczony sposób,

⁸⁷ A. Wąsek, *Kodeks karny...*, s. 158.

że sprawcy zrealizowali jednym czynem znamiona określone w trzech przepisach ustawy karnej: art. 230a § 1 k.k., art. 271 § 1 k.k. i art. 272 k.k. (właściwy zbieg przepisów) i skazały każdego z nich w kumulatywnej kwalifikacji prawnej (art. 11 § 2 k.k.).

3) Odnotowano jeden przypadek, w którym sąd zakwalifikował jako usiłowanie przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 230a § 1 k.k.) sytuację, w której sprawca udzielił korzyści majątkowej w zamian za podjęcie się pośrednictwa w załatwieniu sprawy, niemniej jednak do zawarcia korupcyjnego porozumienia nie doszło, z uwagi na fakt, iż druga strona odmówiła przyjęcia łapówki i co za tym idzie, podjęcia się bezprawnego pośrednictwa. W tej sprawie matka więźnia, odbywającego karę pozbawienia wolności, udzieliła kierownikowi zakładu karnego, w jego gabinecie, korzyści majątkowej w wysokości 4 000 PLN w zamian za załatwienie dla syna warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary. Korumpowany przez kobietę funkcjonariusz publiczny zdecydowanie odmówił przyjęcia łapówki i pouczył ją o grożącej odpowiedzialności karnej. Na słowa ostrzeżenia przed grożącą odpowiedzialnością karną, zdezorientowana kobieta opuściła w pośpiechu gabinet dyrektora, zostawiając na jego biurku kopertę z łapówką.

Wydaje się, że w tej sytuacji bardziej zasadne byłoby przyjęcie kwalifikacji popełnienia przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji w formie dokonania, albowiem, podobnie jak to ma miejsce w przypadku biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1, 2 k.k.), dokonanie przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1, 2 k.k.) nie jest uzależnione od zaistnienia porozumienia między stronami. Inną rzeczą jest to, że w praktyce do zawarcia takiego porozumienia zazwyczaj dochodzi, co z jednej strony jest manifestowane w przekazaniu, a z drugiej – w przyjęciu łapówki lub jej obietnicy oraz w uzgodnieniu podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu sprawy przez opłacanego w tym celu protektora. Tym niemniej dla pełnej realizacji znamion przestępstwa z art. 230a § 1 k.k. wystarczy jednostronna aktywność osoby poszukującej pośrednictwa w załatwieniu sprawy w drodze bezprawnego wywarcia wpływu, przejawiająca się w udzieleniu łapówki lub jej obietnicy w zamian za pośrednictwo.

Za takim rozumieniem przepisu art. 230 § 1 k.k. przemawia literalne odczytanie znamienia czynności sprawczej „udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej”. Ustawodawca wyeksponował w nim zachowanie samego sprawcy, który „udziela albo obiecuje udzielić” łapówki, działając przy tej okazji ze szczególną motywacją uzyskania w zamian pośrednictwa w załatwieniu sprawy. Z ustawowego opisu przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji – w jego obecnym kształcie – nie wynika wcale, ażeby chodziło o korzyść udzieloną i następnie przyjętą, albo o obietnicę udzielenia łapówki, którą złożono,

i która spotkała się następnie z przyjęciem⁸⁸. Z przepisu art. 230a § 1 k.k. nie wynika również, aby dla dokonania określonego w nim przestępstwa musiało w efekcie dojść do podjęcia się pośrednictwa przez drugiego uczestnika koniecznego zdarzenia, do którego oferta jest adresowana. Reakcja ewentualnego płatnego protektora została tu pominięta. Gdyby było inaczej, tzn. gdyby ustawodawca wymagał, aby dla dokonania przestępstwa z art. 230a §1 k.k. płatny protektor zareagował pozytywnie na ofertę sprawcy, konieczne byłoby rozwinięcie aktualnego brzmienia czynności sprawczej do postaci: „udziela albo obiecuje udzielić korzyści majątkowej lub osobistej, która została przyjęta, w zamian za uzgodnione pośrednictwo w załatwieniu sprawy (...)”.

Tytułem uzupełnienia można wskazać, że przypadek usiłowania przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1 k.k.) należy zasadnie rozpatrywać w sytuacji, w której sprawca formułuje ofertę łapówki w warunkach wyłączających istnienie bezpośredniego kontaktu z osobą adresata (potencjalnego płatnego protektora), np. wówczas, gdy wysyła list z dołączonymi pieniędzmi albo wiadomość mailową z obietnicą łapówki. W takim układzie sytuacyjnym, dopóki treść korupcyjnej oferty nie dotrze do świadomości adresata, dopóty czyn sprawcy pozostaje w fazie usiłowania.

VII. Podsumowanie

W polskim ustawodawstwie karnym tradycja obejmowania kryminalizacją zachowań określanych mianem płatnej protekcji ma już stosunkowo długą historię, która sięga czasów II Rzeczypospolitej. Poczynając od dekretu z 22 listopada 1938 r. o ochronie niektórych interesów państwa, ustawodawca niezmiennie prezentuje pogląd, iż zachowania polegające na podjęciu się pośrednictwa w załatwieniu sprawy w instytucji państwowej w zamian za łapówkę stanowią poważne zagrożenie dla prawidłowego toku działalności tych instytucji oraz ich aurytety w społeczeństwie. Ewolucja ujęcia przestępstwa płatnej protekcji, jaka dokonała się od czasów obowiązywania dekretu z 22 listopada 1938 r. po dzień dzisiejszy, wskazuje na tendencję do poszerzania pola kryminalizacji. Nie jest to może tendencja konsekwentna w całym wskazanym okresie, tym niemniej, biorąc za punkt wyjścia dzisiejszy stan prawny, jest ona zupełnie wyraźna.

Można zatem rzec, iż obecne brzmienie przepisu art. 230 § 1 i 2 k.k. jest w dużym stopniu efektem wcześniejszych doświadczeń legislacyjnych, chociażby

⁸⁸ Podobnie rozstrzygał SN w przypadku przestępstwa przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 k.k.), por. wyrok SN z 7 listopada 1994 r., WR 186/94, OSNKW 1995, Nr 3–4, poz. 20.

jeśli idzie o dopuszczenie obok siebie trzech form sprawczych popełnienia biernej strony płatnej protekcji (powoływania się na wpływy, wywoływania przekonania lub utwierdzenia w przekonaniu o istnieniu wpływów w określonym kręgu podmiotów), objęcie kryminalizacją kupczenia wpływami własnymi i cudzymi, a także użycia czterech środków korupcji (korzyści majątkowej, korzyści osobistej, obietnicy korzyści majątkowej i obietnicy korzyści osobistej).

Ale wpływ na zakres kryminalizacji miały jeszcze co najmniej dwa elementy. Chodzi tu – po pierwsze – o zmiany ustrojowe przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, które skutkowały koniecznością dostosowania ówczesnego prawa karnego, m.in. do nowej struktury organizacyjnej aparatu władzy państwa polskiego oraz jego zadań w relacji państwo-obywatel. W tym punkcie należy przypomnieć o zmianach w kręgu podmiotów będących punktem odniesienia dla wpływów płatnego protektora – adresatem wpływów stała się pierwotnie, obok instytucji państwowej, instytucja samorządu terytorialnego (zamiast instytucji społecznej), by na skutek nowelizacji z 13 czerwca 2003 r. obok instytucji państwowej mogły pojawić się instytucja samorządu (nie tylko terytorialnego) oraz jednostka organizacyjna dysponująca środkami publicznymi.

Po drugie, nie można w tym miejscu nie wspomnieć o wpływie prawa międzynarodowego. Jednym z celów nowelizacji z 13 czerwca 2003 r., zwanej potocznie nowelą antykorupcyjną, było przecież dostosowanie naszego prawa karnego do przyjętych zobowiązań międzynarodowych, w tym Prawnokarnej Konwencji o Korupcji sporządzonej na forum Rady Europy dnia 27 stycznia 1999 r., a ratyfikowanej przez Polskę 5 listopada 2002 r.⁸⁹ W rezultacie zabiegów implementacyjnych rozszerzono katalog podmiotów, w których swoje wpływy lokuje płatny protektor (doszły organizacje międzynarodowe i zagraniczne jednostki organizacyjne dysponujące środkami publicznymi) oraz wprowadzono nieznanе dotychczas polskiemu prawu karnemu przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji, polegające na opłacaniu wpływów protektora przez osobę zainteresowaną w załatwieniu sprawy z wykorzystaniem jego bezprawnego wpływu na decyzję, działanie lub zaniechanie osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 230a 1–3 k.k.).

W walce z plagą korupcji przestępstwa biernej i czynnej strony płatnej protekcji (art. 230 i 230a k.k.) stanowią, mówiąc nieco kolokwialnie, mniejsze rodzeństwo sprzedajności i przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 228 i 229 k.k.). Wskazują na to nie tylko dostępne statystyki skazań, ale również wyniki przeprowadzonych badań aktowych, dla których niniejszy artykuł stanowi podsumowanie. W roku 2008 (ostatnim roku, za który dysponujemy w momencie składania tego tekstu pełną statystyką) odnotowano 725 przypad-

⁸⁹ Dz. U. z 17 lutego 2005 r. Nr 29, poz. 249.

ków osądzenia za przestępstwo sprzedajności osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 228 § 1–6 k.k.) i 2232 przypadki osądzenia za przestępstwo przekupstwa osoby pełniącej funkcję publiczną (art. 229 § 1–5 k.k.). Dla porównania w tym samym okresie osądzono jedynie 109 przypadków przestępstwa biernej strony płatnej protekcji (art. 230 § 1–2 k.k.) i 122 przypadki przestępstwa czynnej strony płatnej protekcji (art. 230a § 1–2 k.k.)⁹⁰.

Objęty badaniem materiał aktowy wskazuje, iż płatna protekcja lokuje się w obszarze korupcji średniej i drobnej. Dominują tu przypadki polegające na załatwianiu pozytywnego wyniku egzaminu na prawo jazdy, załatwianiu pracy w instytucji publicznej, zapewnieniu korzystnego wyniku prowadzonego postępowania karnego, przeniesieniu do rezerwy bez odbycia zasadniczej służby wojskowej, czy załatwieniu nienależnego świadczenia rentowego. Dla części sprawców dopuszczenie się jednej ze stron płatnej protekcji było zdarzeniem jednorazowym, inni uczynili sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu (np. osoby uwikłane w nieprawidłowości przy egzaminach na prawo jazdy). Tym niemniej odnotowana wysokość łapówek, wśród których dominowały łapówki pieniężne, nie zbliżyła się nawet do kwot, z jakimi mamy do czynienia przy okazji wielkich afer korupcyjnych (rząd wielkości kilkuset tysięcy złotych i więcej). Na tym tle obietnica złożona w tzw. aferze Rywina jest odizolowanym wyjątkiem.

W wyniku przeprowadzonych badań potwierdziło się, że cechą charakterystyczną zdarzeń z zakresu płatnej protekcji jest nieuczciwość jednej ze stron korupcyjnego układu. Większość płatnych protektorów wprowadzała swoich korupcyjnych kontrahentów w błąd, jedynie pozorując posiadanie wpływów i nie mając przy tym zamiaru zrealizowania pośrednictwa w załatwieniu sprawy, za które przyjęli łapówkę. Stwierdzono, że panuje duża dowolność przy kwalifikowaniu tych stanów faktycznych. Brak jednolitości ocen prawnokarnych obciąża postępowanie przygotowawcze (akty oskarżenia) i sądowe (wyroki). Jedynie w części spraw zaliczonych do tej grupy przyjmowano kumulatywną kwalifikację na podstawie art. 230 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Z kolei w puli spraw o przestępstwo czynnej strony płatnej protekcji największy niepokój budzi stosowanie przez sądy i prokuratury nazbyt łagodnych kryteriów kwalifikowania zdarzeń jako wypadków mniejszej wagi (art. 230a § 2 k.k.). W skrajnych przypadkach prowadziło to do przyjęcia wypadku mniejszej wagi wobec sprawcy, który udzielił łapówki przekraczającej 2 000 zł.

⁹⁰ Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości. Podane przypadki osądzenia obejmują: skazania i warunkowe umorzenia postępowania za tzw. czyn główny.